

Martyna Deszczyńska

Instytut Książki i Czytelnictwa
Biblioteki Narodowej, Warszawa
e-mail: mrain_20@interia.pl
ORCID: 0000-0001-6969-9970

**BIBLIA W CZYTELNICTWIE POLSKIM NA PRZEŁOMIE
XVIII I W PIERWSZYCH DEKADACH XIX STULECIA**

THE BIBLE IN POLISH READERSHIP AT THE TURN
OF THE 18TH AND IN THE FIRST DECADES OF THE 19TH CENTURY

Abstract

The text raises questions about the factors shaping the familiarity with and readership of the Bible among Catholics not belonging to the elites and upper social strata at the turn and in the first half of the nineteenth century. The author's intention was to highlight new research fields for the topic. The phenomenon was influenced by the worldview shift of the eighteenth century, a departure from personal, profound piety, and educational directives, such as the shallowing of biblical education among clergy, as well as the lack of good knowledge of Latin, Greek, Hebrew, and Aramaic. Clergymen were reluctant to refer to the Bible in creating sermons due to their own and the common reader's unpreparedness, constrained by cautious recommendations from higher authorities. The presence of biblical motifs was constant in belles-lettres, preaching, and homiletics. Bible readership as such was still bound by prohibitions, and the activities of the Anglican Bible Society led to an even stricter tightening of these regulations by the Catholic Church. The basis for shaping the biblical message consisted of various excerpts and church histories, not the Bible itself. This situation began to change in the 1820s and 1830s when biblical studies were increased in seminaries. The lower strata, who read little or not at all and were illiterate, absorbed the biblical message as passive spectators of religious and parareligious ceremonies and occasionally as readers of substitute or occasional religious literature (catechisms, prayer books). This left practically no written evidence. Participants in liturgies and paraliturgical forms, listeners of sermons, homilies, and occasional passive or active readers of devotional literature, such as hymns, selected psalms, and the so-called "prayer books," shaped their biblical universe differently, limiting it for obvious reasons to motifs from Genesis, Exodus – the story of Moses, and the New Testament – the Nativity, Passion, Resurrection of the Lord, and Marian motifs. Non-elite strata engaged with the Bible in a fairly diverse manner in terms of form but less so regarding the content of the biblical message.

Keywords: The Bible, the history of Poland, readership, 19th century

Niniejszy tekst jest próbą zarysowania odpowiedzi na pytanie, co kształtowało lekturę Biblii w okresie późnego oświecenia na ziemiach polskich. Nie poświęcono temu zagadnieniu żadnego większego studium monograficznego, opartego na źródłach powstałych w pierwszej ćwierci XIX wieku w środowisku najliczniejszego wyznania na ziemiach polskich – wyznania katolickiego. Temat czytelnictwa Biblii jest tematem „pogranicza”, wiąże się z dziejami Kościoła, historią kultury, literatury i religijności oraz losami księgozbiorów. Nie kładąc nacisku na różnorodność motywów czytelniczych – czy były one natury religijnej, czy poznawczej, a może obu z nich, problem czytelnictwa, ale i dostępności i rozpowszechniania, otwiera jeszcze wiele pól badawczych. Ich poznanie uzupełnia panoramę zjawisk kulturowych tamtej epoki.

Jak wskazywał niegdyś Zbigniew Goliński, czytelnictwo oświecenia jest do pewnego stopnia niepoznane, jeżeli chodzi o książkę religijną. Co prawda, od tego stwierdzenia minęło czterdzieści lat, lecz sędzę, że zdanie wspomnianego badacza, iż: „Nie można przedsięwziąć badania czytelnictwa, jeśli się nie wie, o czytanie czego chcemy się pytać” – jest w przypadku niniejszego tematu cały czas aktualne¹. Tym bardziej, że Maria Kossowska w obszernej i wielowątkowej pracy pominęła wątek czytelnictwa, a na marginesie wspomniała o literaturze użytkowej końca XVIII wieku i początku XIX, inspirowanej Biblią². Autorka ta nie poświęciła uwagi zagadnieniu dostępności Biblii w epoce późnego oświecenia. Kwestie przekładów i edycji w końcu oświecenia poruszyli Marian Ptaszyk i pisząca te słowa³. Podsumowanie prób upowszechniania Biblii w środowisku protestanckim, i płynącej od środowisk ewangelickich inspiracji translatorskiej zostało ostatnio opracowane, jednak w bardzo skrótowny sposób⁴.

Obecność fragmentów Pisma Świętego (w formie sentencji, motywów epigraficznych i ikonograficznych), wątków biblijnych, utrwalonych w różnej postaci materialnej oraz powielanych techniką ksylografii, jak np. Biblie ubogich, krążących do końca epoki nowożytnej, współtworząc

¹ Z. Goliński, *O badaniu czytelnictwa w dobie stanisławowskiej*, [w:] *Problemy kultury literackiej polskiego Oświecenia. Studia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1978, s. 35.

² M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, t. 2, Poznań 1969. Autorka bardzo lakonicznie (w jednym zdaniu) odniosła się do edycji Biblii z początku XIX w., „przeskakując” od razu do lat trzydziestych XIX w., s. 294.

³ M. Ptaszyk, *Okoliczności wydania „Biblii” Wujka w 1821 roku*, „Pamiętnik Literacki”, R. 87, 1996, z. 3, s. 133–154; M. Deszczyńska, *Czynniki kościelne a początki działalności Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego w Królestwie Polskim*, „Przegląd Historyczny”, t. 98, 2007, z. 4, s. 488–504.

⁴ M. Platajs, *Towarzystwo Biblijne w Polsce 1816–2016*, „Studia i Dokumenty Eku-
meniczne”, R. 32, 2016, nr 2 (79), s. 9–29.

wiedzę i wyobrażenia religijne ludności, zwłaszcza warstw niższych, wymagają innego warsztatu badawczego, a zainteresowanych należy odsłać do książki Magdaleny Zowczak pt. *Biblia ludowa*⁵.

Intensywność zjawisk intelektualnych w świecie kultury zachodniej tego okresu wpływała na poziom zaangażowania czytelników w lekturę i na sposób, w jaki to zaangażowanie urzeczywistniano. Głęboka reforma szkół, seminariów i uniwersytetów, objęcie wykształceniem wyższym większej liczby osób, rozwój towarzystw naukowych oddziaływały na liczebność publiczności czytającej i wyposażanie jej w kompetencje do lektury ogólnej. Zmiany w edukacji językowej na korzyść języków żywych, a co za tym idzie – z umniejszeniem roli łaciny i greki – nie były bez wpływu na zjawisko czytelnictwa. Stopniowa alfabetyzacja poprzez intensyfikację szkolnictwa parafialnego (elementarnego) zwiększyła liczbę odbiorców mających styczność ze słowem pisanym jako jego czytelnicy i słuchacze, czyli tzw. czytelnicy bierni. Rzeczpospolita uczestniczyła w przemianach powyższych, choć rozbiory niewątpliwie zmieniły ich przebieg i charakter. Mecenat zaborcy kierował strumień dotacji w projekty nie zagrażające interesom Berlina, Wiednia czy Petersburga. W pewnym stopniu wpływało to na handel książką (np. poprzez ustanowienie cenzury państw zaborczych czy cenzury w okresie napoleońskim), aczkolwiek symptomy kryzysu w tej dziedzinie omijały czytelnictwo dzieł religijnych i „nabożnych”.

Kontakt z Biblią w postaci lektury biernej, w codzienności każdego kościoła parafialnego, cerkwi lub zboru ewangelickiego, do których uczęszczała znakomita większość mieszkańców na coniedzielne, a nawet na codzienne nabożeństwo był oczywistością. Co prawda pamiętnikarze piszą o osłabieniu religijności lub wręcz indyferentyzmie warstw wyższych, to przecież mamy wiele opracowanych przez historyków świadectw na to, że stopień praktyk wśród warstw niższych był na wysokim poziomie i obejmował większość ludności wsi i małych miasteczek⁶. I choć kazania nie

⁵ M. Zowczak, *Biblia ludowa. Interpretacje wątków biblijnych w kulturze ludowej*, Toruń 2013, wyd. II, *passim*. Autorka nie różnicuje pod względem chronologicznym przywołanych źródeł, obok przekazów z dawnych dziesięcioleci, odwołuje się przede wszystkim do tych pochodzących z XX-wiecznych i XXI-wiecznych badań terenowych.

⁶ *Materiały do dziejów diecezji płockiej. Dekanat płocki*, [w:] *Z archiwów diecezjalnych płockich XIX wieku*, z. 1, oprac. Michał Marian Grzybowski, Płock 1987, s. 15, 69, 71; D. Olszewski, *Świadomość wspólnoty religijnej i jej społeczne uwarunkowania w Kościele polskim XIX w.*, [w:] „*Studia Theologica Varsaviensia*”, T. 12, 1974, z. 1, s. 231: „Źródła stwierdzają masowe uczestnictwo wiernych w nabożeństwach parafialnych oraz wielkanocnej spowiedzi i komunii świętej”. D. Olszewski przytacza fragmenty wypowiedzi biskupów i protokoły wizytacyjne lub ich omówienia z diecezji Mazowsza, Podlasia, Suwalszczyzny, Litwy. Protokoły dla diecezji płockiej wskazują natomiast, że osób nie chodzących do kościoła regularnie (lub wcale) i nie przyjmujących sakramentów

były wygłaszane z dużą częstością (a nawet dość rzadko), nauki katechizmowe i homilie wprowadzały w świadomość wiernych niejako pośrednio wiedzę o Słowie Bożym. Wówczas wystarczył akt czytania przez kapłana, recytowania bądź śpiewu kościelnego odnośnych fragmentów do utrwalania motywów i przekazywania fragmentarycznej wiedzy o tekście. W takim biernym lub pośrednim „czytelnictwie” o znaczeniu sakralnym, o intensywności lektury świadczyć będzie intensywność praktyk religijnych⁷. Wówczas Biblia jako tekst nie jest czytana przez wiernych, ale jej treść jest przez nich znana we fragmentach, pośrednikiem zaś jest duchowny. Przekładało się to na tworzenie w środowiskach niepiśmiennych, głównie na wsi, ustnych form literackich i parareligijnych – apokryficznych opowiadań zbieranych już przez Oskara Kolberga, Kazimierza Władysława Wójcickiego czy Aleksandra Brücknera⁸, oraz tzw. „paciorków”, „modlitewek” tzn. pozakościelnych osobistych modlitw, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. W nich także obecne były motywy biblijne. „Modlitewki” zanikły w okresie upowszechniania się oświaty na wsi⁹.

Na początku trzeba podkreślić, że perspektywa badania czytelnictwa stawia odmienne pytania niż religioznawstwo historyczne, a tym bardziej antropologia i historia literatury. Tę ostatnią interesują przedstawiciele elity, tłumacze i adaptatorzy dzieł zagranicznych i inspirowani Biblią autorzy rodzimi, głównie duchowni. Oni znali i czytali Biblię intensywnie. Jednak już stopień tej znajomości wśród świeckich należących do elity¹⁰

było po kilkoro w parafiach, i były to osoby z warstw wyższych, głównie z diecezji kujawsko-kaliskiej – zob. tamże, s. 232. Czynnikiem zmniejszającym udział wiernych były coniedzielne targi i jarmarki po wsiach.

⁷ D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych we mszy świętej na ziemiach polskich w XIX wieku w świetle modlitewników i podręczników liturgicznych*, Katowice 2008, s. 46. Z modlitewników wierni czytali po polsku to, co kapłan mówił po łacinie.

⁸ M. Zowczak, dz. cyt., s. 56.

⁹ M. Korolko, *Leksykon kultury religijnej w Polsce*, Warszawa 1999, s. 391; A. Brzozowska-Krajka, *Miedzy magią a religią. O modlitewkach ludowych*, [w:] *Folklor – sacrum – religia*, red. J. Bartmiński, M. Jasińska-Wojtkowska, Lublin 1995, s. 182. Autorka zauważa, że „modlitewki” stanowiły istotę pobożności ludowej w XIX w.

¹⁰ Bogactwo inspiracji biblijnych i wpływu Biblii na literaturę i kulturę XVIII i XIX w. poruszono w wielu pracach. Z uwagi na ograniczenia tekstu, podaję przykładowe publikacje: J. Wójcicki, „Psalterz Dawida” i „Pieśni nabożne” Franciszka Karpińskiego – powrót do źródeł, „Polonistyka”, 1991, nr 4, s. 195–209; *Motywy religijne w twórczości pisarzy polskiego oświecenia*, red. Teresa Kostkiewiczowa, [w:] *Religijne tradycje literatury polskiej*, t. VI, red. Stefan Sawicki, Lublin 1995; M. Maciejewski, *Biblie romantyków*, [w:] *Religijny wymiar literatury polskiego romantyzmu*, [w:] *Religijne tradycje literatury polskiej*, t. VII, red. Danuta Zamaćńska, M. Maciejewski, Lublin 1995, s. 7–42; T. Chachulski, *Biblia a język poezji religijnej XVIII wieku*, [w:] *Wiek XVIII – między tradycją a oświeceniową współczesnością. Hermeneutyka wartości religijnych*, red. Bernadetta Kuczera-Chachulska, T. Chachulski, współpr. Jerzy Snopek, Warszawa 2017, s. 60–104.

i ludzi spoza niej, był różny. Pytanie historyka czytelnictwa, biorącego pod uwagę uwarunkowania literaturoznawcze i religioznawcze, mogłoby brzmieć – czy da się powiedzieć coś o lekturze Biblii w grupie czytelników, których skala twórczych możliwości była niewielka, a ambicje przeciętne, którzy sami źródeł nie wytwarzali, a postawy ich badamy pośrednio? Odpowiedzi nie sposób udzielić bez długich kwerend i obszernych studiów.

Na wzorzec czytelnictwa w Polsce oddziaływały wpływy Europy zachodniej (Francji – jeśli chodzi o literaturę piękną), a także krajów niemieckich, zwłaszcza z kręgu duchowości protestanckiej, jeśli chodzi o Biblię. Była to głównie zachęta do indywidualnej lektury Pisma Świętego jako tekstu do nauki czytania w ogóle i do kształtowania moralności. Model taki propagowano w pedagogice niemieckiej i austriackiej, w Skandynawii, Wielkiej Brytanii. Na ziemiach polskich są także jego ślady, o których niżej. W krajach o dominacji religijności protestanckiej mamy do czynienia z sytuacją następującą – Biblię czytano i była ona powszechnie znana. W tym miejscu ważna jest odpowiedź na pytanie: jak wyglądało funkcjonowanie tekstu ksiąg świętych w końcu XVIII wieku i początkach XIX wieku w obiegu czytelniczym w krajach o przewadze ludności katolickiej i katolickiej warstwie kulturotwórczej? Dla kogo tekst (i w jakiej formie) był dostępny i na jakich warunkach?

W katolicyzmie – w odróżnieniu od judaizmu, protestantyzmu czy islamu – tekst święty z różnych powodów nigdy nie był w całości dostępny dla ogółu wiernych. W związku z upowszechnieniem się druku, a zwłaszcza po Soborze Trydenckim zaistniał problem tłumaczeń na języki narodowe oraz kwestia polemiki z protestantami. Kościół katolicki odnosił się ostrożnie i z dystansem do czytania pełnego tekstu Biblii w językach narodowych. Potępił korzystanie z przekładów akatolickich. Stanowisko to ujęto w IV *Regulae tridentinae* z 24 III 1564 i potwierdzono bullą papieża Piusa IV *Dominici gregis*. Imienną zgodę na lekturę przekładów uwierzytelnionych przez Kościół katolicki mógł wydawać biskup ordynariusz miejsca lub inkwizytor¹¹. Dostęp do tekstu w językach narodowych był możliwy dla osób o nieposzlakowanej opinii, co do której zasięgano wiedzy u współparafian i proboszcza. Żądano też podania celu lektury. Wreszcie rozważano, czy przyniesie ona czytającemu korzyść czy zamęt. Kościołem kierowała obawa, że do interpretacji świętego tekstu wkradną się przeinaczenia, co mogło prowadzić do powstania nowych ruchów heretyckich. Zakazy z czasów herezji średniowiecznych powtó-

¹¹ J. Kudasiewicz, *Pismo Św. w teologii i duszpasterstwie. Rys historyczno-metodologiczny*, [w:] *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991, s. 19.; P. Stach, *Sobór Trydencki a czytanie Pisma w języku ludowym*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 1948 nr 1, s. 202–208.

rzono w okresie reformy katolickiej, co zamknęło się zasadą: *tollatur abusus, relingatur usus*.

Rolę Biblii w teologii po Soborze Trydenckim można określić jako ko- palnię cytatów potwierdzających tezy zdefiniowane przez urząd nauczycielski. W podobny sposób zresztą wykorzystywano pisma Ojców Kościoła¹². Metoda czerpania uzasadniających cytatów trwała w podręcznikach dla kleru przez dwa stulecia, aż do początku XIX wieku. Z punktu widzenia prawowierności katolickiej była to metoda skuteczna. Jednak duszpasterze bez pogłębionej znajomości Biblii nie mieli świadomości roli tekstu świętego w kształtowaniu postawy wiernych.

Na dostępność Biblii dla potencjalnego czytelnika polskiego wpłynęły losy pełnego polskiego (zachowanego) jej przekładu drukowanego i uwiecznionego powagą Kościoła¹³, autorstwa jezuita ks. Jakuba Wujka z Wągrowca, a poprawionego przez komisję rewizyjną złożoną z członków Towarzystwa Jezusowego. Przekład ten ukazał się w 1599 roku, w dwa lata po śmierci tłumacza. Jak wiadomo, każde tłumaczenie w teorii musiało mieć zgodę Stolicy Apostolskiej na rozpowszechnianie. Wśród cenzorów rzymskich XVI wieku prawdopodobieństwo biegłej znajomości polszczyzny było znikome. Nie miał zatem kto ocenić tłumaczenia pod względem wierności oryginałowi i jasności. Dlatego zapewne, polskie władze kościelne uznały, że nie ma co się spieszyć ze staraniami o aprobatę papieską. I – jak dowiodła historia – nigdy o takową dla Biblii Wujka nie ubiegano się, co oznacza, że zadowalano się jedynie zgodą na dokonanie przekładu¹⁴. Dowodem braku aprobaty jest fakt, że – jak zauważyła Kossowska – gdyby aprobata istniała, jezuita nie zmarnowałiby okazji, by wydrukować kolejne wydanie Biblii swego współbrata zakonnego.

¹² J. Kudasiewicz, dz. cyt., s. 21.

¹³ Pierwszym pełnym przekładem z 1561 r. była tzw. Biblia Leopoldy, prawdopodobnie o. Jana Nicza Kasprowicza (który mógł być redaktorem), a przekładu mogło dokonać kilku autorów. Kolejnym, niestety niezachowanym, było tłumaczenie dominikanina Leonarda Niezabitowskiego (zm. 1583) – zob. W. Smereka, *Bibliistyka polska*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, Lublin 1975, s. 234; R. Świętochowski, *Szkolnictwo teologiczne dominikanów*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 2: *Teologia neoscholastyczna i jej rozwój w akademiach i szkołach zakonnych*, Lublin 1975, s. 272.

¹⁴ M. Kossowska, dz. cyt. s. 291. W rozdziale X, t. II, pt. "Próba wyjaśnienia, dlaczego w ciągu trzech wieków nie było nowego przekładu Pisma Św." autorka poczyniła szereg ważnych spostrzeżeń, dotyczących dyskusji z początku 1607 r. na synodzie w Piotrkowie, o rzekomym przyjęciu przez Kościół katolicki w Polsce Biblii Wujka jako jedynej podstawy nauczania w języku ojczystym i tworzenia literatury religijnej, co potem mylnie zostało zinterpretowane jako aprobata. Faktycznie takiej decyzji synodu nie było. Zdaniem tej badaczki, brak jest rzeczowych argumentów na istnienie takiej aprobaty, s. 293.

Faktycznie Kościół katolicki w Polsce posługiwał się *Wulgatą* w wersji łacińskiej¹⁵ oraz Biblią Wujka bez aprobaty kościelnej, a tylko ze zgodą na tłumaczenie. Nowa edycja tego przekładu ukazała się ponad 140 lat później, w 1740 roku, we Wrocławiu, ale z powtórzoną zgodą na tłumaczenie z pierwszego wydania. Następna edycja, również z tłoczni jezuitów, miała miejsce w 1771 roku. Było to wydanie dwujęzyczne, przy czym tekst łaciński miał aprobatę papieską – jako główny, polski zaś, jako pomocniczy nie miał nawet powtórzonej aprobaty z 1599 roku¹⁶. Wyrazem ostrożnej polityki Kościoła w stosunku do tłumaczeń nieuprawnionych była np. przedmowa abpa Stanisława Karnkowskiego na wydaniu Biblii Wujka pt. *Do Czytelnika*, w której Karnkowski pisał:

A pilnie upominam *et auctoritate nostra primatiali sub Censuris Ecclesiasticis et anathemate* zakazujemy: aby wierni Boży przekłady Biblii Polskich w Brześciu Litewskim i w Nieświeżu od Nowowierników wydanych: i Nowych Testamentów od Seklucjana, Czechowica, Budnego i od inszych heretyków przełożonych jako kacerskich i przewrotnych wierze świętej powszechnej i pobożności szkodliwych z pilnością się strzegli¹⁷.

Kolejni papieże zaostrzali warunki wydawania pozwoleń przez biskupów, powierzając decyzje w tych sprawach Kongregacji Indeksu. Odnosne zakazy powtórzył Benedykt XIV, ogłaszając *breve* 13 VI 1757, umożliwiające czytanie wszystkim, lecz wyłącznie egzemplarzy wydań z oryginału łacińskiego Biblii lub jej fragmentów, opatrzonych aprobatą i objaśnieniami z Ojców Kościoła, teologów i tłumaczy katolickich. Oznaczało to, że potencjalnymi czytelnikami takich wydań mogła być grupa władająca łaciną, szacowana na ok. 5–10% populacji polskiej różnych wyznań. Benedykt XIV ogłosił też nowy *Indeks librorum prohibitorum* w 1758 roku, na którym umieszczono łacińskie edycje Biblii bez aprobaty, jak i tłumaczenia nieuprawnione. Zakazu nie respektowano i różne

¹⁵ Papież Klemens VIII (wcześniej legat w Polsce) w 1592 r. polecił wydać zainicjowany przez SWEGO poprzednika, Sylwestra V przekład Biblii łacińskiej, tzw. *Wulgaty* klementyńskiej (*Biblia sacra Vulgatae editionis sexti Quinti Pontifici Maximi*)).

¹⁶ M. Kossowska, dz. cyt., s. 294.

¹⁷ *Biblia to iest Księgi Starego y Nowego Testamentu według Łacińskiego przekładu na polski przełożone przez X. Jakóba Wujka z Wągrowca, Theologa Societatis Iesu, nakładem Towarzystwa Biblijnego*, Warszawa 1821, s. III. Na wydaniach Biblii Wujka, aż po edycję z 1821 r., wydaną nakładem polskiej filii British and Foreign Bible Society umieszczono aprobatę bpa Stanisława Karnkowskiego wraz z przedmową, zajmującą aż dziesięć stron, zatytułowaną „Przygotowanie do pożytecznego czytania” (IV nlb.). Karnkowski jasno przestrzegał przed potocznym czytaniem, które odwołuje od katolicyzmu i – jak pisał – skłaniać ma do judaizmu. Wydawca dodał (II nlb.), że: „Approbacya, Bibliey roku 1599 w Krakowie wydanej, według której ta nasza przedrukowana jest...”, uprzedzając niejako czytelnika, że ma do czynienia z quasi-przedrukiem.

edycje oraz jej fragmenty nabywali na rynku księgarskim zarówno katolicy jak i ewangelicy, a czytano je w zaciszu prywatnym. W środowisku protestanckim posługiwano się oryginałem i przekładem Marcina Lutra z greki na niemiecki i innymi przekładami częściowymi oraz polską Biblią gdańską, czy Biblią nieświeską, zabronionymi dla katolików. Jak zatem widać, u schyłku oświecenia i progu XIX stulecia katolickiego czytelnika świeckiego, przynajmniej formalnie, ograniczały nakazy z okresu Soboru Trydenckiego i reformy katolickiej, wzmocnione dokumentami, wydanymi przez późniejszych następców Św. Piotra.

Pełne zestawienie wszystkich tłumaczeń i ich wydań w języku polskim do 1638 roku zawiera pomnikowa praca ks. Rajmunda Pietkiewicza¹⁸, niestety nie mająca jeszcze kontynuacji. Dużą część wydań polskich wymienia ks. Kazimierz Bukowski¹⁹. Na skutek kasaty zakonu, Biblia Wujka w edycji z 1771 roku przeleżała w składach księgarskich do końca XVIII i trafiła do oficyny Bogumiła Korna we Wrocławiu. Po wymianie okładki w 1806 roku sprzedawano je z nazwą jego firmy²⁰. Było to wszakże w Prusach, więc, jak podawał Marian Ptaszyk w cytowanym tekście – od czasów edycji tłumaczenia Biblii Wujka z 1599 roku, do czasu wydania Pisma Świętego przez Towarzystwo Biblijne w roku 1821 (o czym będzie mowa poniżej), nie ukazał się na ziemiach Rzeczypospolitej żaden uwierzytelniony przez Kościół przekład obu Testamentów naraz. Częściej zaś drukowany Nowy Testament ukazał się w Chełmnie, w 1773 roku.

Nawet gdyby udało się prześledzić losy wszystkich edycji Pisma Świętego, ich dodruków, przedruków i częściowych edycji, nie odpowie nam to na pytanie dotyczące czytelnictwa²¹. Najbardziej dziś typowy sposób obcowania z tekstem biblijnym, czyli czytanie, był – jak wspomniano – ówczesnie pod szczególnymi kościelnymi ograniczeniami. Wówczas duchowieństwo katolickie, unickie, prawosławne i protestanckie było

¹⁸ R. Pietkiewicz, *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1, *Od początku do 1638 roku*, Poznań 2016, *passim*. Brak jeszcze tomów drugiego, trzeciego i czwartego. Wydano natomiast tom piąty, poświęcony Biblii Tysiąclecia i tłumaczeniom współczesnym.

¹⁹ K. Bukowski, *Biblia a literatura polska. Antologia*, wyd. III popr. i uzup., Poznań 2003, s. 368n.

²⁰ M. Ptaszyk, dz. cyt., s. 134. Autor uważa nieudane inicjatywy lub brak sprzedaży nakładu w 1771 r. za przejawy braku zainteresowania Biblią przez nabywców. Sądzę, że odegrało w tym większą rolę skasowanie zakonu jezuitów. Nie powiodła się także inicjatywa krakowska – edycji Biblii Wujka przez Ignacego Groebla w 1787 r.

²¹ Zwłaszcza, że pojawiło się więcej częściowych edycji od połowy XVIII w. do połowy XIX w., posiadających lub nie aprobatę czynników duchownych: w latach 1806, 1810, 1820, 1821. Krążyły one w obiegu księgarskim, a oferta drukarni z obszaru od Wrocławia po Wilno, od Gdańska po Lwów świadczy o stałości podaży.

głównym czytelnikiem Biblii (w oryginale i tłumaczeniach), a można dodać, że i głównym dysponentem, jako proboszczowie, rządcy bibliotek parafialnych i zakonnych, seminaryjnych oraz właściciele prywatnych księgozbiorów²². Zachowane w archiwach spisy inwentarza po zmarłych duchownych dowodzą obecności w nich Biblii. Tytułem przykładu podaję znajdujący się w Archiwum Jasnogórskim spis należący do paulina, ks. Wincentego Parczyńskiego z 1835 roku, zawierający aż cztery egzemplarze Pisma, w tym tylko jeden w języku polskim²³. W spuściźnie tego duchownego jest też wiele wypisów z Ewangelii i Ojców Kościoła oraz innych lektur, stanowiących pomoce do nauki kaznodziejstwa. Kolejne dane przynoszą inne archiwalia diecezjalne – różnego rodzaju *varia* kapituł i spisy po zmarłych kanonikach. Spotykamy wreszcie takie świadectwa, jak osobiste uwagi i zapiski, świadczące o lekturze. Jolanta Marszałska i Waldemar Graczyk odnotowali świadectwo czytelnika z 1822 roku, ks. Wincentego Gałęckiego, kapłana diecezji tarnowskiej, zapisane na kartach Biblii Wujka:

Do Małowierców. Ta boska księga dla nas ma pewne sposoby, które cieszą w nie-
szczęściu i leczą choroby. Wzdyma cię żądza sławy, wnet [na] to lek będzie, czytając
Biblię a w dumnym ostygniesz zapędzie. [...] Za nic wszystkie sawantów nadęte
szpargały, te brednie półmędrków i te folijały, co błyszczą i w świecie rozum odu-
rzają, z prawdy Boskiej się śmieją a gruntu nie mają. [...] ²⁴.

Odrębny aspekt obecności ksiąg Starego i Nowego Testamentu w kulturze czytelniczej późnego oświecenia, aczkolwiek niezwiązany z liturgią czy kaznodziejstwem, łączy się ze źródłami pośrednimi, jak literatura piękna, wymagającymi odmiennej interpretacji niż źródła bezpośrednio świadczące o udziale w nabożeństwach i praktykach religijnych. Stary

²² Obszernie o tym zob. S. Witecki, *Przekaz kulturowy w parafiach katolickich na obszarze Rzeczypospolitej Obojga Narodów czasów stanisławowskich*, Kraków 2018.

²³ Archiwum o.o. Paulinów na Jasnej Górze (dalej AJG), sygn. III-33 b. pag. „Spis Książek i Materii do Kazań i wszelkiej innej ruchomości, które należą do X. Wincentego Parczyńskiego Paulina, spisano w miesiącu wrześniu 1835”. Jest to alfabetyczny skoroszyt, zawierający rękopis, miejscami w formie tabelarycznej, bez paginacji, wykazujący książki i rękopisy tego kapłana, dość zniszczony, sporządzony przy okazji zgonu lub przekazania zbiorów do biblioteki zakonu, (k. VII): zawiera nst. informacje: 1. Biblia Łacińska Starego i Nowego Testamentu, 2. Wulgata, 3. Biblia Polska Starego i Nowego Testamentu, 4. Biblia niemiecka przez Rozalina, wydana w Wiedniu. Na k. XIX odnajdujemy informację, że duchowny ten posiadał także dzieło pt. *Ewangelia na Ambonę Polską* (druki z Częstochowy) oraz Ewangelię w języku niemieckim i *Exempla biblica* Nicolasa de Hanapis (zob. niżej).

²⁴ Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie/Stare Druki, sygn. 542. Wpis na karcie tytułowej: cyt. za: J. M. Marszałska, ks. W. Graczyk, *Zespoły proveniencyjne inkunabułów i starych druków Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Właściciele – użytkownicy – bibliofile*, Warszawa 2017, s. 256.

i Nowy Testament zajmowały poczesne miejsce jako źródło motywów i nawiązań w literaturze umoralniającej i teologicznej epoki nowożytnej. Sytuacja ta była właściwa także w odniesieniu do literatury pięknej schyłku oświecenia. W epoce stanisławowskiej i w oświeceniu postanisławowskim także obficie wykorzystywano motywy biblijne. Jak zauważał ks. Kazimierz Bukowski, w okresie Sejmu Czteroletniego, włączano wątki staro- i nowotestamentowe do kazań i utworów ulotnych, dostrzegając w Biblii skarbnicę umoralniających przykładów. Autor ten pisał: „Wpływ Biblii na piśmiennictwo polskie wynikał z jego ścisłych związków z chrześcijańską kulturą europejską”²⁵. Najczęściej uciekano się do przekładów i adaptacji tragedii na motywach starotestamentowych (z języków francuskiego, niemieckiego i włoskiego), w których pojawiały się postaci biblijne (Estera, Józef egipski, Judyta, Saul), a fabuła opierała się na kanwie ich losów. Choćby Józef Epifani Minasowicz tworzył tragikomedie o tematyce biblijnej. Niemcewicz trawestował i parodiował *Księgę Rodzaju*, chcąc zohydzić Szczęsnego Potockiego w utworze pt. *Biblia Targowicka*²⁶. Natomiast po trzecim rozbiore zapożyczano motyw psalmu, a szczególnie psalmu 136 (7) *Nad rzekami Babilonu*, który korespondował ze stanem uczuć zbiorowości po stracie bytu politycznego²⁷. Wówczas najczęściej przywoływani byli „prorocy niewoli” (Daniel, Ezechiel, Ezdrasz, Hiob, Izajasz, Jeremiasz). Sięgano po motyw wodza, którego otaczał nimb wielkiego czynu, jak Mojżesz, Mahabeusze czy Judyta. Wydaje się także, że w jakimś związku z tzw. patriarchadami pozostaje poemat Jana Pawła Woronicza *Assarmot, syn Jekatana...*, nawiązujący do Pięcioksięgu Mojżesza, jako *Pieśnioksiąg narodowy*²⁸.

Stan badań obecności wątków i przywołań biblijnych w literaturze pięknej, homiletyce i kaznodziejstwie późnego oświecenia i pierwszych dekad XIX wieku jest obecnie bardziej zaawansowany. Pozwala to skorygować twierdzenie Mariana Maciejewskiego, że kwestie Biblii i jej tłumaczeń nie obchodziły liczących się pisarzy XIX wieku poza Kazimierzem Brodzińskim²⁹. O tyle może jest to zdanie prawdziwe, że w początkach tego stulecia nie powstało nowe, literacko przedyskutowane tłumaczenie

²⁵ K. Bukowski, dz. cyt., s. 37.

²⁶ Tamże, s. 47.

²⁷ B. Burdziej, *Super flumina Babylonis. Psalm 136(137) w literaturze polskiej XIX-XX wieku*, Toruń 1999, rozdziały I-III.

²⁸ J. P. Woronicz, *Assarmot, syn Jekatana, praprawnuk Sema, praszczur Noego, narodów sarmackich patriarcha, przyszłym pokoleniom w duchu wieszczym błogosławi*, [w:] *Pieśnioksiąg, Pisma wybrane*, wstęp, wybór i komentarz Małgorzata Nesteruk i Zofia Rejman, Chotomów 1993, s. 284–286.

²⁹ M. Maciejewski, *Biblie romantyków. Staropolska tradycja literacka*, [w:] *Religijny wymiar literatury polskiego romantyzmu*, red. D. Zamacińska, M. Maciejewski, Lublin 1995, s. 7.

całości Pisma Świętego. Podsumowując ten wątek, należy stwierdzić, że motywy biblijne i Biblia w literaturze polskiej interesowały liczne grono autorów, czego dowodzi cytowana literatura³⁰. Żywotność tradycji biblijnej w kulturze literackiej manifestowała się obecnością motywów w twórczości wybitnych i mniej wybitnych twórców – Konstancji Benisławskiej, Elżbiety Drużbackiej, Franciszka Karpińskiego, Franciszka Dionizego Kniaźnina, Rafała Gurowskiego, Antoniego Ledóchowskiego, Józefa Morelowskiego, Jacka Idziego Przybylskiego, Woronicza i w wielu rozproszonych utworach różnych, czasem anonimowych autorów, także jako inspiracja, źródło cytatów i skarbnica, z której czerpano motta na różne okazje³¹.

Ponadto, czynnikami kształtującymi czytelnictwo Biblii były: poziom i charakter nauczania kapłanów, starania o oczyszczenie pełnego tekstu Pisma Świętego z naleciałości i błędów w celu udostępnienia wiernym oraz rozwój biblistyki jako takiej oraz historii Kościoła, co poniekąd łączy się z postanowieniami Soboru Trydenckiego. Nauki biblijne (filologia języków biblijnych, krytyka tekstu i archeologia Ziemi Świętej) wyodrębniły się w okresie renesansu, a ich rozwój był kontynuowany w okresie reformy katolickiej. Historia kościoła stała się samodzielną dyscypliną dopiero w wieku XVIII. Wykładano z podręcznika Gravesona (o którym niżej) i 8-tomowej pracy XVII-wiecznego francuskiego teologa i historyka kościoła Alexandre'a Natalisa pt. *Historia ecclesiastica Veteris Novique Testamenti de dissertationibus illustrata*³². Jednak dopiero w późnym oświeceniu zintensyfikowano studia biblijne (najpierw u protestantów), następnie w seminariach katolickich.

W Rzeczypospolitej zwrot w wykształceniu duchownych zapoczątkowali biskupi – płocki Michał Jerzy Poniatowski i wileński Ignacy Massalski. Jak twierdzi Rafał Szczurowski, reformy te dość wolno oddziaływały

³⁰ S. Grzybek, H. Czerwień, B. Panasiuk, *Polska bibliografia biblijna*, Warszawa 1968; K. Bartoszewski, *Biblia w literaturze*, [w:] *Encyklopedia Katolicka KUL*, T. 2, Lublin 1976, kol. 442; M. Jasińska-Wojtkowska, *Biblia w literaturze polskiej – romanizm, pozytywizm, Młoda Polska*, red. E. Jakiel, J. Mosakowski, Gdańsk 2013, *passim*.

³¹ W. Fallek, *Szkice i studia o wpływie Biblii na literaturę polską*, Warszawa 1929–1930, s. 16–21. Autor zajmował się w zasadzie najwybitniejszymi twórcami: Janem Kochanowskim, Adamem Mickiewiczem, Juliuszem Słowackim; P. Żbikowski, *Inspiracje religijne w poezji porozbiorowej*, [w:] *Motywy religijne w twórczości pisarzy polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Lublin 1995, s. 241–272.

³² M. Rechowicz, *Nauczanie w seminariach duchownych do r. 1814*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej*, t. 3: *Wiek XIX i XX, cz. I: Okres do roku 1814*, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 342. Michał Jerzy Poniatowski np. polecił wykladać „historię kościoła” w diecezji płockiej, inni biskupi jak ordynariusz poznański Antoni Okęcki, biskup wrocławski Józef Rybiński i biskup wileński Józef Massalski w swoich diecezjach również wydali odnośne zarządzenia.

na religijność i postawę wiernych³³. W nieodległej Saksonii powstawała naukowa prasa biblistyczna³⁴. Teologiczne piśmiennictwo protestanckie było szerzej znane w środowiskach zakonnych (z racji przygotowywanych polemik). Polskie dokonania w dziedzinie biblistyki przedstawiają się nader skromnie, a pisma podejmujące problematykę religijną w sposób ogólny, pojawiły się dopiero od drugiej dekady XIX wieku. Były to: „Dziennik Chrześcijański” (Częstochowa, 1818), jezuicki „Miesięcznik Połocki” ukazujący się od 1818 roku przez lat kilka, i „Archiwum Teologiczne” księdza Jana Nepomucena Jabłczyńskiego z lat 30. XIX wieku, publikowane w Poznaniu oraz „Przyjaciel Chrześcijańskiej Prawdy” wydawany w Przemyśle przez późniejszego tamtejszego biskupa, ks. Michała Korczyńskiego w latach 30. XIX wieku.

W okresie potrydenckim Pismo Święte służyło w formowaniu katechetów, nauce kaznodziejstwa jako macierz wyszukiwania prawd uzasadniających tezę katechizmową, a święty tekst był traktowany jako wyłącznie umoralniający. W seminariach duchownych, po okresie sporów z protestantami XVI w., Biblia nie wywoływała wielkiego zainteresowania ani wykładowców, ani alumnów³⁵. Ksiądz Józef Kudasiewicz uważał, że przyczyniło się to do zaniku prywatnej lektury pisma, wyjaśniania Ewangelii w kościołach i tym samym spowodowało upadek liturgii. Ostateczny zaś rezultat doprowadził „do bibliofobii i ignorancji biblijnej, która w XVIII i XIX w. osiągnęła swój szczyt”³⁶. Oddzielną kwestią jest zaniedbanie studiów katechetów pod kątem wykorzystania Biblii w katechizacji, gdyż jak wiadomo, katedry katechetyki zostały wprowadzone do seminariów dopiero w końcu XVIII wieku³⁷. Egzegeci i teologowie uważali, że nawet ludzie tej epoki – epoki oświecenia – i początku XIX stulecia nie znali Pisma Świętego, ani nie potrafili się poruszać w świecie biblijnej lektury. Ten

³³ R. Szczurowski, *Biblia w oświeceniowych korektach religijności w Polsce XVIII wieku*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, R. 64, 2011, nr 2, s. 182.

³⁴ Periodyk „Repertorium für biblische und morgenländische Literatur” został założony i redagowany przez protestanckiego teologa Johanna Gotfrieda Eichhorna w latach 1777–1786. Eichhorn był profesorem języków orientalnych w Jenie. Kolejnym periodykiem była „Allgemeine Bibliothek der biblischen Literatur” ukazująca się w latach 1787–1801.

³⁵ F. Gryglewicz, *Studium Pisma św. w lubelskim seminarium duchownym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 1955, z. 2, s. 109. Autor wskazuje (s. 113) na ważne rękopiśmienne źródła (łacińskie traktaty i wykłady teologiczne) profesora o nieustalonym nazwisku z seminarium Księży Misjonarzy w Lublinie, z 1797 r. Rękopisy te mogą być świadectwem lektury Biblii przez alumnów. W tekście pojawia się nazwisko Spinozy i Woltera, co może świadczyć, że wykład, z którym byli zapoznawani słuchacze miał charakter polemiczny wobec tez oświeceniowego racjonalizmu.

³⁶ J. Kudasiewicz, dz. cyt., s. 25.

³⁷ M. Hornowska, *Nauczanie Religii w niemieckiej literaturze pedagogicznej*, cz. 1., z. 1., nadb. z „Reformy szkolnej”, Kraków 1911, s. 4.

stan miał się zmienić jak twierdził ksiądz kapucyn Tadeusz Krawczyński, pod wpływem tworzenia literatury encyklopedyczno-słownikowej, na wzór dzieł popularnych w oświeceniu. Krawczyński w okresie Księstwa Warszawskiego przetłumaczył *Dykcyonarz Biblijny* teologa francuskiego Antoine'a Calmeta, XVIII-wiecznego teologa francuskiego. W przedmowie do polskiego, pośmiertnego wydania tej pracy czytamy:

Jaki szacunek i wziętość mają w różnych krajach i oświeconych narodach Dykcyonarze odnoszące się do rozmaitych gałęzi nauk, taki niemniej znajdują u ludzi naukami ubogaconych w naszym narodzie. Te przeto nieoszacowane dzieła [...] w powszechnem są używaniu. Tak wielu już mamy przetłumaczonych, [...] Dykcyonarzów [...] dykcyonarza jednak Biblijnego, który już w rozmaitych wyszedł językach, na nasz język przetłumaczonego i ułożonego, jeszcze dotąd nam nie dostaje. – A jeżeli jaka wiadomość rzeczy, i umiejętność jest człowiekowi potrzebna, to bez wątpienia znajomość pisma świętego zawarta w Biblii; które zasada jest religii naszej, zbiorem prawd od Boga nam objawionych, opisem powszechnej od początku świata historii, ludziom wszelkiego stanu i najpotrzebniejsza i najprzystoitsza³⁸.

Jednak za główną przyczynę złego stanu znajomości Biblii uważano tak wtedy, jak i dziś, błędy w wykładaniu świętych tekstów w seminariach i związane z tym niedostatki wiedzy przekazywanej alumnom. Były wyjątki od tej zasady, jak choćby w zakonie dominikanów wielu zakonników znało hebrajski i grekę, a na wykładach czytano po łacinie lub grecku, od razu tłumacząc. W połowie XVIII wieku naukę Pisma Świętego wyodrębniono z teologii, a w 1780 roku bernardyni założyli w Warszawie studium Pisma Świętego³⁹. Podobne ożywienie, choć na mniejszą skalę, odnotowano w zakonach franciszkańskich w Galicji oraz w zgromadzeniu misjonarzy obu prowincji na ziemiach polskich. Wpisuje się weń działalność Andrzeja Pohla, którego piśmiennictwo, wykłady i kazania miały na celu stworzenie podręcznej biblioteczki teologicznej dla duchownych. Poziom wykładu Pisma Świętego u misjonarzy nie był wysoki, choć widoczne były tu także wysiłki, oprócz Pohla, wizytatora Józefa Jakubowskiego z warszawskiego kościoła Św. Krzyża⁴⁰. Godzin

³⁸ T. Krawczyński, *Przedmowa polskiego tłumacza, w której przywodzi potrzebę przełożenie tego Dykcyonarza na język polski*, [w:] A. Calmet, *Dykcyonarz Biblijny z ksiąg Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu, zebrany z francuskiego na włoski przez księdza Prospera Aquilla, Zgromadzenia Montis Virginis zwanego, królewskiego profesora Akademii Neapolitańskiej z włoskiego zaś na polski język przetłumaczył Ksiądz Tadeusz, zgromadzenia o.o. Kapucynów prowincyał*, Kraków 1844, t. 1, s. XIV. Ten wówczas jedyny po polsku drukowany słownik, a właściwie encyklopedię biblijną po raz pierwszy wydali współbracia Krawczyńskiego, już po śmierci tłumacza.

³⁹ W. Smereka, dz. cyt., s. 254n.

⁴⁰ Tamże, s. 261. Jakubowski wprowadził wykłady z egzegezy Pisma św. dla alumnów misjonarskich i w tzw. seminarium externum (dla księży świeckich). Podobne

przeznaczonych na *biblicum*, jeśli chodzi o rozkład zajęć w seminariach, było niezwykle mało, choćby w Wilnie, w 1789 roku tylko jedna godzina tygodniowo. Probiblijną działalność prowadził jeszcze przed trzecim rozbiorem biskup chełmski, potem lubelski Wojciech Skarszewski, a następnie arcybiskup warszawski już w okresie Królestwa Polskiego. Umieścił Pismo Święte przed innymi przedmiotami seminaryjnymi, nakazał pilne i dokładne jego wykładanie. Tekst wykładu poprzedzano wstępem o autorach poszczególnych ksiąg, następnie czytano i interpretowano tekst w duchu Kościoła katolickiego, a następnie uczono alumnów odpierać kwestie sporne z protestantyzmem. Na koniec – wybierano materie odpowiednie do kazań⁴¹. Zachowane dokumenty świadczą o przekazaniu przez Skarszewskiego do biblioteki seminariów piętnastu egzemplarzy Biblii, dwóch egzemplarzy konkordancji, oraz prac komentarzowych, m.in. dziewięciotomowej pracy wspomnianego Calmeta⁴². Ponadto Skarszewski ofiarował aż piętnaście egzemplarzy pracy *Historia ecclesiastica Veteris e Novi Testamenti* z 1728 roku, których autorem był dominikanin, teolog i biblista francuski Ignace Hiacinthe Amat de Graveson (zm. 1733). Liczba egzemplarzy Biblii pokrywa się z liczbą tej ostatniej pracy (co zauważył ks. Gryglewicz), a świadczy to o zamiarze intensyfikacji lektury przez kleryków zarówno samej Biblii, jak i głównego dzieła komentarzowego Gravesona. Następnie reforma Uniwersytetu Jagiellońskiego wydłużyła i czas nauki, i liczbę godzin, jeśli chodzi o studium Pisma Świętego.

W Austrii naprawiano zaniedbania w tej dziedzinie, wprowadzając za Józefa II rozszerzone studia biblijne (najpierw w poszczególnych seminariach), dodając hebrajski, wprowadzając katedry Pisma Świętego i języków orientalnych. W systemie józefińskim starano się zaradzić słabościom edukacji biblijnej poprzez unormowanie, ujednolicenie i podniesienie wymagań wobec kandydatów na duchownych, choć i tak nie można mówić o wykształceniu pogłębionym⁴³. W Galicji, np. dopiero w latach

wykłady prowadzili w Warszawie księża komuniści, zwani bartoszkami przy kolegiacie p.w. Ściecia św. Jana Chrzciciela.

⁴¹ A. L. Skarszewski, *Ordinatio Seminarii Dioeacesani Lublinensis*, 1792, k. 6, rękopis cyt. Za F. Gryglewicz, dz. cyt., s. 115.

⁴² A. Calmet (zm. 1757) wydał: *Commentaire littéral sur tous les livres de L'Ancien et du Nouveau Testament*, (Paris 1724–6).

⁴³ M. Rechowicz, *Studia Alumnów w Galicyjskim Seminarium Generalnym 1790–1819*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 1955, z. 2, s. 61, 65n. Autor przytoczył powstały za panowania Franciszka I, dokument austriackiej Studien-Revisions-Kommission z 1805 r., którego przewodniczący, hr Heinrich Franz Rottenhann stwierdzał, że „wychowanie w duchu oświecenia spowodowało pływiczne, utworzyło »den Eignedünkel«, który przedstawia wytwory wyobraźni za wyniki głębokiej obserwacji lub odkrycia tajemnic natury”.

1812/13 zaczęto uczyć greckiego i hebrajskiego, a na studium Pisma Świętego przyznano dwa lata⁴⁴.

Stosunkowo najpóźniej, bo w 1803 roku reformowano nauczanie pisma w Cesarstwie Rosyjskim. Aleksander I wydał zarządzenia wzorowane na reformach biskupa wileńskiego Józefa Kossakowskiego sprzed II rozbioru⁴⁵. Pewne usprawnienia podjął także arcybiskup mohylewski Stanisław Bohusz Siestrzeńcewicz. W związku z faktem, że Biblia w homiletyce polskiej XIX wieku zaczynała mocniej zaznaczać swą obecność dopiero w latach dwudziestych i trzydziestych tego stulecia, warto wymienić trzy osobistości Kościoła katolickiego, które przekaz biblijny szczególnie polecały duchownym do wykorzystania w praktyce duszpasterskiej – byli to biskupi gnieźnieński Ignacy Raczyński, wspomniany Skarszewski i ksiądz Wojciech Szweykowski – rektor Uniwersytetu Warszawskiego. Wszystkich trzech zalicza się do tzw. nurtu biblijno-patrystycznego homiletyki⁴⁶.

Meandry oświecenia katolickiego stały się widoczne w przypadku realizacji projektowanych nowych studiów biblijnych. Koryfeusze reform nie uwzględniali bowiem pewnego paradoksu – podjętych pokolenie wcześniej reform edukacyjnych. Nowocześnie wykształceni księża nie znali dobrze nie tylko hebrajskiego i aramejskiego, lecz także łaciny i greki, więc nie mogli przekazać alumnom gruntownej wiedzy⁴⁷. Głęboka i erudycyjna znajomość Biblii, mimo reformy *ratio studiorum* i modernizacji nauczania w seminariach w początkach XIX wieku, zanikała i była w kręgach duchownych rzadkością – jak zauważano przy okazji otwarcia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego w 1817 roku⁴⁸. Żaden z powołanych wykładowców nie chciał poprowadzić wykładu z Pisma Świętego (ksiądz Konstanty Dembek, ksiądz A. Jakub Szarkiewicz oraz kapelan s.s. Wizytek ksiądz Szymonowicz), tłumacząc się niedostateczną biegłością w językach orientalnych. Przewidziano na ten przedmiot cztery godziny tygodniowo (dla porównania w Niemczech było to zwykle

⁴⁴ Tamże, s. 71, 75. Podręczniki do biblicum były nie najlepsze, niektóre z nich trafiały na indeks, np. *Institutiones Historiae Ecclesiae*, Mateusza Dannenmayra.

⁴⁵ B. Kumor, Z. Obertyński, *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2 (1764–1945), cz. 1 (1764–1918), s. 219; W. Smereka, dz. cyt., s. 264.

⁴⁶ W. Wojdacki, *Polska myśl homiletyczna pod zaborem rosyjskim w latach 1818–1918*, Leszno k. Błonia 1998, s. 171–173.

⁴⁷ M. Rechowicz, dz. cyt., s. 64n. W wykształceniu księży w Austrii przed reformami Józefa II brak było greki. Poziom nauki łaciny także szwankował. Po śmierci tego władcy większość jego zarządzeń odwołano, a dalsze prace w tej dziedzinie rozszerzyły studia teologiczne z trzech do czterech lat. Zarzucono program józefińskiego studium języków wschodnich.

⁴⁸ W. Kwiatkowski, *Początki wydziału teologicznego Uniwersytetu w Warszawie (1816–1826)*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” R. 36, 1952, nr 10, s. 201n.

dwanaście godzin). Prowadzenia wykładu podjął się wizytator misjonarzy ksiądz Paweł Rzymiski władający łaciną, greką i hebrajskim. Rozpoczął nauczanie nie w języku łacińskim, a polskim. Zajęcia odbywały się w ramach powołanej Katedry Pisma Świętego.

Użycie Ksiąg Świętych w nauczaniu religijnym, a więc w budowie wzorca etycznego i swoistego dla danej grupy religijnej etosu pośrednio wpływało na obcowanie z lekturą i determinowało jej wybór. Biblia zajmowała ważne miejsce w formacji duchownych i ludzi, do których się zwracali jako proboszczowie i duszpasterze, choć jej rolę wypierała literatura świecka. Oprócz nauki egzegezy, wypisy z Pisma Świętego były podstawą dobrej homiletyki, kaznodziejstwa i katechetyki. Mimo to, jej rola zmniejszała się, zgodnie z zaleceniami Komisji Edukacji Narodowej na korzyść opartej na zrębach fizjokratyzmu i dość eklektycznej „nauki moralnej”. Jeśli nawet zalecenia KEN były obowiązujące, nie zawsze jednak podzielał je świadomy rzeczy ogół, a niepopularność Komisji wśród sporej części konserwatywnej szlachty miała zasadniczy wpływ na kształt przekazu odnośnie Pisma Świętego np. w środowisku lokalnym⁴⁹, kształtując np. pierwsze zetknięcie się z lekturą. W okresie Izby Edukacyjnej i jej następczyni Dyrekcji Edukacji Narodowej w Księstwie (od 1812 roku) a potem w Królestwie Polskim, na „naukę moralną” przeznaczano dużo czasu, a niekiedy więcej niż na wiedzę katechizmową (ograniczoną do kilku stron w podręcznikach) i erudycję biblijną w nauczaniu początkowym. niespójność kształtu dyrektyw nauczania w epoce oświecenia i nieomogoi w ich realizacji, jeśli chodzi o ziemię polskie, do czego dołożyły się jeszcze reformy zaborców, niewiele nas przybliżyło do pogłębienia wiedzy o czytelnictwie Biblii. Pomocna zaś wydaje się bardziej wiedza o repertuarze czytelnictwem.

Kluczowe znaczenie dla kwestii czytelnictwa w wypadku Pisma Świętego ma poczytność i wielość typów użytkowej literatury inspirowanej Pismem Świętym, jej warianty oraz intensywność jej stosowania. To ta właśnie literatura kształtowała język i wyrobienie „biblijne” czytelnika polskiego. Mam tu na myśli zwłaszcza zbiory modlitw, parafrazy fragmentów Pisma Świętego, np. psalterza, postylle i tzw. „wykłady” Pisma Świętego, czyli teksty egzegetyczne oraz historie kościoła, streszczające poszczególne księgi biblijne (najczęściej Ewangelie czy Dzieje Apostolskie) zawierające komentarze i przypisy, a niekiedy i drukowane bez aparatu krytycznego. Ta ciesząca się popularnością literatura była w ciągłym obiegu, w edukacji religijnej, w kształtowaniu pobożności prywatnej, w codziennej lekturze osób, które nie zostawiały świadectw pisanych. Popularne też były różne tzw. *Historie biblijne*⁵⁰ i żywoty świętych, pisane wierszem lub prozą.

⁴⁹ M. Hornowska, dz. cyt., s. 6.

⁵⁰ Za najbardziej poczytną uchodziło dzieło pisarza i teologa francuskiego Nicolasa Fontaine’a, używane w szkołach pijarskich. Liczbę wydań tego dzieła trudno ustalić ze

Ich autorzy starali się, by prace te nie nastęrczały trudności odbiorcy. Jak twierdziła Kossowska, czytelnik wołał tę literaturę, zwłaszcza w XVII w., od lektury samych przekładów Biblii – a, jak pisała ta autorka: „w społeczeństwie ucierała się opinia kaznodziejów, że lud polski nie ma zwyczaju czytać Pisma Świętego, bo wiedzę o nim czerpie w kościele”⁵¹. Jednak, jeśli chodzi o społeczeństwo szlacheckie, nie tylko w murach świątyń „nasiąkało” znajomością wątków biblijnych. Cofając się przed czasy stanisławowskie, dostrzeżemy, że obrazem swoistej lektury Pisma Świętego była pierwsza polska encyklopedia *Nowe Ateny* (1745–46) księdza Benedykta Chmielowskiego. Jest ona przykładem barokowej „pansofii”, pełnej odniesień do całokształtu wiedzy niezbędnej człowiekowi⁵², w tym do Ewangelii i ksiąg starotestamentowych, autorów antycznych, pisarzy chrześcijańskich, Ojców Kościoła i wiedzy z innych dziedzin, podobnie jak i jego autorstwa *Panteon albo świątynica* (1745) będący wyciągiem z Pisma Świętego (na podstawie Skargi). Dzieła takie odzwierciedlają aparat i świat pojęć przeciętnego szlachcica schyłku epoki saskiej, w którym motywy biblijne zajmowały poczesne miejsce⁵³. Bez wątpienia, popularność *Nowych Aten* trwała długo po zgonie autora, w roku 1763⁵⁴. Być może te powyższe uwarunkowania, niski stopień

względem na zaczytanie wielu egzemplarzy (M. Kossowska, dz. cyt., s. 187, 195). W polskim tłumaczeniu nosiło ono tytuł: *Historia Starego y Nowego Testamentu z wykładem Ojców Świętych zebrany, dla pożytku dusz krwią Chrystusową odkupionych y na naprawę obyczajów wszelkiej kondycyey ludzi na wygnaniu w Królewcu przez Jaśnie oświeconego xiążęcia Jego mości Andrzeia Chryzostoma Załuskiego biskupa warmińskiego przetłumaczona w zaczynającym się 1709. do druku podana.*

⁵¹ M. Kossowska, dz. cyt., s. 296.

⁵² M. Wichowa, *Ksiądz Benedykt Chmielowski jako uczony barokowy*, „Napis. Tom poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej”, Seria V, 1999, s. 46; M. Deszczyńska, *Na tropie polskiej encyklopedii, czyli o wzorcu publikacji ogólnoinformacyjnych w I poł. XIX w.*, „Wiek Oświecenia”, nr 37, s. 176–182.

⁵³ *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sceynyci pełna, na różne tytuły iak na Classes podzielona, Mądrym dla memorayalu, Idiotom dla Nauki, Politykom dla Praktyki, Melancholikom dla rozrywki erygowana*. W rozdziale pt. „Abrys żywy nie żywych, porada i parada z umarłych, sala osobliwych portretów pełna” spotykamy wiele postaci biblijnych. Zob. <https://literat.ug.edu.pl/ateny/index.htm>, data dostępu: 12.07.2018.

⁵⁴ *Nowe Ateny* znajdowały się w księgozbiorach prywatnych ziemiaństwa w pierwszej połowie XIX w., np. Zob. Biblioteka Czartoryskich (dalej B. Cz.), sygn. 3263 „Katalog książek u różnych obywateli pow. Sieradzkiego znajdujących się...”; Obok *Nowych Aten* i literatury polemicznej o wydzwieku religijnym, jak np. dziełka bernardyna Andrzeja Lankiewicza, autora pracy *Religia w uporze albo rozmowy dwóch filozofów, Rzetelnickiego i Omylnickiego o rzeczach w sprawie Religii pod światło rozumu podpadających, a od modnej Świato-Mędrców Filozofii pod wątpliwość wziętych* (Poznań 1776), zawiera pracę pisarza angielskiego Thomasa Wolsona z 1757 r.; *Farmazon demaszkowany albo prawdziwy sekret Farmazonii ze wszystkimi częściami i okolicz-*

alfabetyzacji, a w grupie czytających wysoki odsetek władających łaciną, powodowały, że nie widziano aż do początków XIX wieku potrzeby edycji pełnego przekładu polskojęzycznego Biblii. Zaś popularność tzw. historii biblijnych, jako jednego z typów literatury zastępczej przetrwała wiek XVIII i można przyjąć, że w pewnym stopniu rozbiła się w stuleciu XIX.

Przyjrzyjmy się przykładom literatury użytkowej inspirowanej Biblią. Ich dobór w niniejszym szkicu, jakkolwiek niekompletny i ograniczony, jest dość reprezentatywny. Głęboką znajomość Biblii zastępowały zalecane i używane omówione poniżej kompendia i dzieła komentarzowe. Jednym z dłużej użytkowanych była łacińska praca *Exempla biblica in materies morales distributa*, autorstwa dominikanina Nicolasa de Hana-pis, wydana w Würzburgu w początkach XVIII wieku. Jej obecność jest poświadczona w zbiorach wspomnianego paulina Parczyńskiego, zmarłego w latach 30. XIX stulecia i świadczy o „długim trwaniu” XVIII-wiecznej literatury w podręcznym księgozbiorze kaznodziei XIX-wiecznego⁵⁵. Piśmiennictwo zagraniczne, aczkolwiek popularne, zastępowano w miarę możliwości dziełami polskich autorów. Ksiądz Tomasz Husarzewski w latach 90. XVIII wieku wydał *Tractatus de Sacra Scriptura* (Wilno 1798), nie ustępujący ponoć dziełom obcym. Jakub Jachimowski zaś opracował *Prelectiones theologicae in Sacram Scripturam Veteris Testamentum ad usum Seminariorum intra Regnum Poloniae*⁵⁶. Ponieważ były to dzieła łacińskie, ich oddziaływanie było ograniczone.

Kolejnym typem literatury inspirowanej Biblią, były psalterze (czyli zbiory Psalmów⁵⁷) i postylle, czyli kazania lub ich zbiory⁵⁸ odnoszące się do odpowiednich fragmentów Pisma. Najbardziej popularne były postylle

nościami swemi wyjawiony (wydany anonimowo przez polskiego tłumacza w 1784 r., przez niezidentyfikowaną oficynę). Mamy też w tym księgozbiorze *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, co świadczyć może o tradycyjno-konserwatywnym profilu tego księgozbioru, zmodernizowanym o publikacje ważne i nowe, jak dzieło Lindego.

⁵⁵ AJG, sygn. III-33, „Spis Książek i Materii do Kazań...”, b. pag., (k. 19), Litera „E”.

⁵⁶ W. Smereka, dz. cyt., s. 261.

⁵⁷ W pobożności prywatnej i życiu literackim funkcjonowały zbiory psalmów w nowych tłumaczeniach (np. Franciszka Karpińskiego), nie mające zatwierdzenia kanonicznego, więc nazywam je „literaturą inspirowaną Biblią”. Zob. *Psalterz Dawida na nowo przetłumaczony z obszerną przedmową, której dla objaśnienia wiadomość krótka dana iest: o psalmach, o początkach narodu żydowskiego, ich królach, arcykapłanach, ofiarach, śpiewakach kościelnych, o kościele, sądach, prawach rolniczych*, Warszawa 1786; *Psalterz Dawida Nowo Przetłumaczony*, przez Franciszka Karpińskiego, Połock, t. 1–2 1807; *Dzieła Franciszka Karpińskiego wierszem i prozą*, T. 2, Wrocław 1826.

⁵⁸ J. Radliński, *Oktawa Bożego Ciała na cały Rok rozporządzona albo Sposób Na-wiedzenia Najświętszego Sakramentu, tak przez Oktawę Bożego Ciała, iak i przez cały Rok podany przez...księdza Jakuba Radlińskiego [...] na koniec przydają się Psalm-y i insze duchowe zabawy, trzeci raz przedrukowane*, Kraków 1806, s. 353–374.

Jakuba Wujka, obecne w drugiej połowie XVIII wieku w księgozbiorach, np. prepozytury wiślickiej⁵⁹.

Kolejnym typem literatury użytkowej były katechizmy, odgrywające podstawową rolę w nauce czytania w ogóle i zaznajamiania czytelnika z wiedzą o Piśmie Świętym. Najczęściej stosowany był Katechizm rzymski, lub katechizm Jakuba Wujka (zatwierdzony przez Stolicę Apostolską). Ponieważ powstały one w epokach poprzednich, skupię się na tych przykładach katechizmów, które są bliższe czasom opisywanym. Był to np. *Katechizm historyczny* księdza Claude'a Fleury'ego, teologa francuskiego z przełomu XVII i XVIII w., spowiednika Ludwika XV i autora historii Kościoła. Fleury zmarł w 1723 roku, lecz popularność jego prac „przeżyła” go o stulecie. W zbiorach Biblioteki Narodowej znajduje się kilka wydań tego dzieła. Jedno z nich, drukowane było w Wilnie w roku 1819⁶⁰. Egzemplarz ten pochodzi ze zbiorów Ordynacji Krasińskich i zawiera wpis babki Zygmunta Krasińskiego, Antoniny z Czackich, hrabiny Krasińskiej dla Zygmunta z roku 1820. Oczywiście powstawały lub były wznawiane i tłumaczone katechizmy innych autorów, np. Bernharda Gallury, biskupa Brixen, XVIII-wiecznego austriackiego przedstawiciela oświecenia katolickiego. Jego katechizm został przetłumaczony przez osobę świecką – Franciszka Ksawerego Kratzera, kompozytora i magistra chóru katedry na Wawelu. Katechizm Gallury miał zezwolenie cenzury na druk, ale nie miał aprobaty duchownej, służył do śpiewania i recytowania z dziećmi, podawał też podstawową wiedzę o Starym i Nowym Testamencie. Tłumacz tak pisał o swej pracy:

postanowiłem wszystkim moim Współpracownikom po Kościołach tak znaczniejszych Kollegiat, probostw, Opactw etc. a szczególnie wszystkich Parafialnych, to jest Organistom i Bakalarzom uczynić przysługę przez podanie im do śpiewania z dziećmi, które w bojaźni bożej ćwiczą, a po tym z Ludem Miejskim i Wiejskim płci oboiej...⁶¹

⁵⁹ J. Szady, *Księgozbiory parafialne w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku*, Lublin 2008, s. 106.

⁶⁰ *Katechizm Historyczny krótko zawierający w sobie Pismo Święte i naukę chrześcijańską przez Xiędza Fleury, Opata du Loc Dieu, W Wilnie nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, Imperatorskiego Uniwer[sytetu] Wil[eńskiego] Typog[rafa]*, Wilno 1819, sygn. BN I.2.006.239. Egzemplarz ten ma oryginalną oprawę z czerwonej, tłoczonej skóry ze złożoną bordiurą.

⁶¹ *Katechizm to jest nauka chrześcijańska czyli źródło ubłogosławienia każdego w tym i w przyszłym wiecznie trwałym żywocie, przez JMC Pana Kratzera, Profesora Szkoły Cantus Gregoriani przy Kościele Głównym Katedralnym Krakowskim oraz Kapeli Maystra Choru tłumaczony i na pożytek powszechny za dozwoleń zwierzchności do druku Roku Zbawienia naszego 1803, Kraków (1803), t. 1–2, s. VI. Katechizm ten wydrukowany w oficynie Groebła. Egzemplarz ten nosi ślady użytkowania (między tomem pierwszym i drugim znajdują się próby kaligraficzne ołówkiem i liniowanie,*

Liczba wydań i adaptacji oraz oryginalnych prób katechizmowych polskich autorów w okresie schyłku oświecenia wymaga jeszcze zbadania⁶².

Literatura metodyczna dla duchownych zawierała odpowiednie zalecenia odnośnie uczenia dzieci katechizmu i miejsca w tym nauczaniu odwołań do Biblii. Niekiedy także posiłkowała się piśmiennictwem protestanckim. W okresie Księstwa Warszawskiego upowszechniano w szkołach polską adaptację dzieła luterńskiego pedagoga i teologa, przedstawiciela pietyzmu niemieckiego Augusta Niemeyera, profesora teologii na uniwersytecie w Halle pt. *Zasady edukacji i instrukcji*. Spolszczył ją ksiądz kanonik warszawski Edward Czarnecki. Niemeyer zalecał powściągliwość w używaniu Pisma Świętego przy nauce religii: „unikanie rzeczy, których młodzież zrozumieć nie może, lub z których wyciągnąć może zgorszenie”⁶³. Obraz czego i jak o Biblii uczono, co przekładało się na wiedzę religijną oraz jej inspirującą, czytelniczą funkcję uzupełnia np. ksiądz Bazyli Popiel proboszcz grodziski. Przed nauczycielami religii stawiał zadanie przekonania uczniów do prawdziwości głoszonej wiedzy, jej nadprzyrodzonego charakteru. W tej debacie widzimy ślady krytycyzmu wobec Biblii, uprawianego zwłaszcza w oświeceniu francuskim. Popiel uważał, że Pismo powinno być zasadą nauk o religii:

[...] i tey, którą nazywamy naturalną i objawioney. Lecz, żeby te nauki były skuteczne, pierwey Nauczyciel powinien przekonać uczniów, że Pismo Święte Starego Testamentu nie mogło być ani zmyśłone, ani podrzucone, ani sfalszowane, ale od Boga samego przez powodowane Duchem iego Osoby, narodowi swemu wybranemu, podane, tak mówię, gruntownie uczniów przekonać, iżby nie mogli o tem wątpić⁶⁴.

świadczące o nauce pisania liter. Na ostatniej zaś stronie tomu pierwszego odręczna notatka o wielkiej powodzi w okolicach Krakowa w 1812 r., w sierpniu. Był więc katechizm miejscem do zapisywania wydarzeń wartych upamiętnienia.

⁶² Podaję tu jako przykład anonimową wypowiedź pt. *Przemowa pewnego kapłana do niniejszego wydania*, [w:] *Katechizm Rzymski z wyroku S-go Soboru Trydenckiego ułożony*, Warszawa 1827; A. Pohl, *Katechizm dogmatyczny o religii w powszechności i różnych jej prawidłach*, cz. 1, 2, Wilno 1819–20.

⁶³ *Zasady edukacji i instrukcji podług Niemeyera przez Edwarda Czarneckiego S. P., członka Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyjaciół Nauk; Professora Literatury w Seminarium Professorów i Szkołach Warszawskich Xięży Piarów*, t. 1, Warszawa 1808. Dziełko to było przez tłumacza dedykowane księciu Stanisławowi Jabłonowskiemu senatorowi-kasztelanowi Księstwa Warszawskiego. Na egzemplarzu Biblioteki Narodowej jest odręczna informacja, że pochodzi on ze zbiorów Biblioteki Szkoły Wojewódzkiej w Kaliszu.

⁶⁴ B. Popiel, *Myśli o skutecznym sposobie nauczania w szkołach publicznych Religii Chrześcijańskiej podane na widok publiczny ku użyciu uczących przez X.B.P.K.K...*, Warszawa 1832, s. 11.

Popiel przywołał szereg autorytetów na poparcie tezy o prymacie Pisma Świętego, m.in. Blaise'a Pascala, Jakuba Abbadię (był to hugenota francuski, zm. 1727, autor traktatów teologicznych), a także świadectwa narodu żydowskiego, który przechował żywą tradycję biblijną przez trzy tysiące lat. Niechętnie głosy na temat Biblii wynikały – zdaniem Popiela – z zaniechania jej lektury. Powodem sięgania po nią miała być chęć poddawania Pisma Świętego w „wątpliwość i pogardę”. Ludzie oświecenia, twierdził ten autor: „Tworzą przeciw niemu [tj. Pismu] niedowierzanie, trudności i zarzuty, które po nich powtarzają drudzy, bijąc na Pismo, którego cale nie znają”⁶⁵. Widziano więc konieczność kształcenia świeckich dorosłych w dziedzinie znajomości Biblii. Idea ta zajmowała ówczesne elity duchowne, ale towarzyszyła temu troska o należyte rozumienie i znajomość – nie erudycyjną, ale połączoną z wiarą w przekaz religijny. Popiel tłumaczył także Psalmy, a swoje tłumaczenie opatrzył komentarzami adresowanymi do bardziej wyrobionego odbiorcy⁶⁶.

Co do innych typów literatury użytkowej, to zaznaczyć trzeba, że popularne były omówienia i dzieła objaśniające Biblię oraz prace z zakresu historii Starego i Nowego Testamentu. Trudno jednoznacznie określić, czy te drugie typy dzieł były to historie Kościoła *sensu stricto*, gdyż cechujące je ujęcie historyczne podporządkowane było celowi nadrzędnemu – przybliżeniu biblijnej wiedzy religijnej i umocnieniu w wierze. W końcu XVIII wieku ukazała się praca pijara Teodora Ostrowskiego oparta na dziełach kardynała Cesare Baroniego (Baroniusza), teologa włoskiego z XVI wieku i Fleury'ego⁶⁷. Ksiądz Szymon Bielski zaś wydał tłumaczenie pracy Fleury'ego pt. *Historia Starego Testamentu dla kl. 1 i 2*, oraz *Historia Nowego Testamentu dla kl. 3*⁶⁸. Używano tych prac w systemie szkolnictwa Księstwa i Królestwa⁶⁹. Poza obszarem Księstwa (np. w Gimnazjum Wołyńskim) uczono Starego i Nowego Testamentu w klasach trzeciej i czwartej, a więc nieco później. Skupiano się na postaciach Noego, Abrahama, Jakuba egipskiego, Mojżesza, Saula, Dawida, Salomona. Pojawiał się

⁶⁵ Tamże, s. 31. Popiel radził, by w razie konieczności omawiać z uczniami odpowiednie fragmenty, szczególnie polecając Psalmy.

⁶⁶ *Krótki wykład psalmów dawidowych tłumaczonych porządkiem iakim po sobie następują, z ich właściwym i literalnym znaczeniem; tudzież z treścią każdego psalmu, z francuskiego na włoski, a z włoskiego na polski przetłumaczonych przez...*, Warszawa 1806.

⁶⁷ T. Ostrowski, *Dzieje i prawa Kościoła polskiego*, Warszawa 1780,

⁶⁸ *Historia Starego Testamentu zamykająca dzieje i obyczaje Izraelitów, z xiąg Pisma Świętego wyjęte, na klasę 1-szą i 2-gą (według Klaudiusza Fleury)*, Warszawa 1812; *Historia Nowego Testamentu zamykająca życie i nauki Jezusa Chrystusa i obyczaje dawnych chrześcijan na klasę 3-cią i 4-tą, (według Claude Fleury)*, Warszawa 1811.

⁶⁹ M. Hornowska, dz. cyt., s. 7.

motyw niewoli babilońskiej i zburzenia Jerozolimy. W wykładzie Nowego Testamentu kładziono nacisk na motyw narodzenia Pańskiego, chrzest w Jordanie, naukę o cudach, mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Z czasem układ nauczania uległ zmianie w duchu reform nieistniejącej już KEN. W dwóch pierwszych klasach wykładano naukę moralną, w trzeciej i czwartej „historię świętą” obu Testamentów oraz dogmaty Kościoła. W opracowywaniu podręczników do nauki religii, które w tym czasie stały się głównym nośnikiem wiedzy o Biblii, brali udział lokalni autorzy, ksiądz [imię nieznane] Sobkiewicz i ksiądz Jan Kulikowski⁷⁰.

Przykładowym dziełem o funkcji podręcznikowej dla duchownych i świeckich, omawiających treść Biblii jest „opracowanie” zawierające wypisy z Wulgaty, autorstwa misjonarza, tłumacza i wykładowcy w Wilnie, księdza Filipa Nereusza Golańskiego. Ta niemal czterystustronicowa praca zawiera dziesięć rozdziałów, wraz z obszernymi fragmentami i komentarzem oraz tabelarycznie ujętym wykazem przypowieści i wątków. Umożliwia ona znalezienie odpowiednich cytatów, co plasuje ją we wspomnianym nurcie erudycyjnej „biblistycznej” literatury użytkowej dla duchownych i świeckich. Zamieszczono tam także uwagi związane z zapowiedzią mesjańską w Starym Testamencie oraz noty filologiczne. Jest to więc swoisty poradnik i więcej niż „bryk” do edukacji religijnej dorosłych. Przy okazji, Golański wiązał powszechną, jego zdaniem, nieznaną Ewangelii ze zjawiskiem obojętności religijnej: „Ale tak wielu dziś dla niey obojętnych! Cóż to za przyczyna? Tylko, że jej dobrze nie znają, gdyby się na niey lepiej znać umieli: poznaliby się lepiej i na sobie i na tey tak świętey, tak istotney należytości chrześcijańskiej”⁷¹.

Nie wszystkie prace były jednak opatrzone przypisami i komentarzami. Choćby praca pijara Anioła Dowgirda (zm. 1833), profesora z Wilna, kanonika katedralnego. Dowgird swoje czterotomowe dzieło poświęcił jedynie Ewangeliom i Listom Apostolskim. Tekst odnoszący się do świat kościelnych i czytań roku liturgicznego jest pozbawiony przypisów⁷².

W 1811 roku wspomniany pijar Bielski adaptował na potrzeby edukacji Księstwa Warszawskiego *Obyczaje dawnych chrześcijan* autorstwa

⁷⁰ K. Bukowski, dz. cyt., s. 10.

⁷¹ *Nowy Testament. Ewangelia, Dzieie i Pisma Apostolskie w swoich wyjątkach, treści i wykładzie Ze stosunkiem Starego do Nowego Testamentu. Do Pacierza dla każdego wieku i stanu Chrześcian przez Filipa Nereusza Golańskiego*, (Wilno) 1809, s. III, pracę tę Golański oparł na Wulgacie. Uwagi filologiczne zawarł na końcu tekstu.

⁷² A. Dowgird, *Wykład Ewangelii i Listów Apostolskich przypadających w dni niedzielne i uroczyste całego roku przez X. Anioła Dowgirda Kapelana B. Głównego Seminarium Duchownego, doktora ś. Teologii, profesora logiki i filozofii moralnej w Akademii Duchownej rzymsko-katolickiej wileńskiej, kanonika katedralnego wileńskiego, członka Królewsko-Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, t. 1–4, wyd. II, Wilno 1836.

Jacquesa Benigne Bossueta⁷³. Bielski opracował też *Historię Kościoła Powszechnego*⁷⁴ według Fleury'ego, w której zamieścił również uwagi do poprzednich wydań dzieła w Wilnie (1772) i Krakowie (1786). W roku 1812 ksiądz Bielski dokonał ponownej adaptacji i opublikował *Historię Starego Testamentu* wg Fleury'ego⁷⁵, zalecaną przez Izbę Edukacyjną do użytku pierwszych i drugich klas wszystkich rodzajów szkół. Wyżej wspomniane prace, poza treściami religijnymi, zawierały także nauki moralne. Dotyczyły głównie wyjątków z Dziejów Apostolskich i Listów Apostolskich.

Do twórczości cenionego powszechnie przez kaznodziejów polskich Bossueta nawiązał późniejszy biskup rzeszowski, twórca prasy katolickiej w Galicji, ks. Michał Korczyński. Przystosował dla polskiego czytelnika *Wykład nauki Katolickiego Kościoła*, zawierający krótki rozdział pt. „O pisanem i niepisanem Słowie Bożem”, widać uznając jego aktualność dla swoich XIX-wiecznych czytelników⁷⁶. Korczyński stwierdzał: „Sądziłem, iż podobnego rodzaju dziełko przydać się i teraz wielce dla kapłanów może, którzy wszędzie natrafiają na oderwanych od kościoła chrześcijan, potrzebujących oświecenia”⁷⁷.

W 1817 roku wyszło drugie wydanie Fleury'ego *Historii Starego Testamentu...* adaptowane przez Bielskiego, który był jakby „monopolistą” na przekłady prac znamienitego Francuza. Na stronie tytułowej podpisał się sekretarz Izby Edukacyjnej Józef Lipiński, Prezes Izby Stanisław Kostka Potocki, senator Walenty Sobolewski, ks. Adam Prażmowski proboszcz katedry plockiej, Stanisław Staszic, wówczas radca stanu i ksiądz Onufry Kopczyński – wcześniej prowincjał pijarów. Złożenie podpisów przez przedstawicieli ewangelików – księdza Karola Diehla, prezesa Konsystorza Ewangelickiego i Samuela Bogumiła Lindego, ewangelika augsburskiego i rektora Liceum Warszawskiego oznacza, że z dzieła korzystali też uczniowie denominacji ewangelickich. Bielski w przedmowie zaznaczał,

⁷³ S. Bielski, *Obyczaje dawnych chrześcijan z francuzkiego na Polski ięzyk przełożone przez X. Szymona Bielskiego Piara*, wyd. II, Warszawa 1811. Wydanie to zawiera przedmowę Bossueta.

⁷⁴ Bielski, *Historia Kościoła Powszechnego z dzieła francuskiego zebrana i do czasów naszych doprowadzona, przez X. S. Bielskiego Piara*, Warszawa 1812. Był to podręcznik do klasy piątej i szóstej szkół podległych Izbie Edukacyjnej.

⁷⁵ *Historia Starego Testamentu, zamykająca dzieje i obyczaje Izraelitów, z xiąg Pisma Świętego wyjęta, na klasę 1szą i 2gą (według Caude Fleury)*, Warszawa 1812.

⁷⁶ *Wykład nauki Katolickiego Kościoła względem tych wiary artykułów, o które dyssydenci, osobliwie kalwini się spierają po francusku przez Jak. luba Benigna Bossueta, biskupa meldeńskiego napisany, na polskie przełożony przez X. Michała Korczyńskiego, s. Teologii Doktor, Dziekana katedry przemyskiej, szkół narodowych nadzorcę, Z dodaniem niektórych szczegółów tyjących się życia i zdań wielkiego owego męża*, Lwów 1827, s. 114–115.

⁷⁷ Tamże, s. V.

że ówczasnie istniała potrzeba znajomości Starego Testamentu, w łączności z Nowym Testamentem: „Proroctwa i nadzieie Starego Zakonu zupełnem swoim uiszczeniem, stały się dla nas chrześcian rzeczywistością, i najmocniejszym wiary naszej filarem”⁷⁸. Książka zawierała ponadto opis geograficzny Ziemi Świętej, chronologicznie podane wydarzenia z historii starotestamentowych Izraelitów, wraz z wykładem ich obyczajów (cz. 2) oraz opisem sekt i „zabobonów” (sic!) żydowskich. By pogłębić potoczną, a mile widzianą przez oświeceniową edukację erudycję dodano także spisy imion patriarchów, wodzów i sędziów, królów Izraela i Judy, proroków, arcykapłanów, Mahabeuszy, królów obcych oraz imiona bóstw pogańskich wymienianych w Biblii, listę narodów sąsiadujących z Izraelem, wykaz miar i wag ówczasnie stosowanych oraz spis nazw gór i miast tamże wzmiankowanych⁷⁹. To pokaźne, jak na potrzeby uczniów, dzieło przydatne raczej do pracy nauczyciela z uczniami, niż do samodzielnej lektury, plasuje się na styku literatury religijnej typu potrydenckiego i quasi-religioznawczej późnego oświecenia.

Ostatnim już wreszcie typem piśmiennictwa sprzyjającego upowszechnianiu Biblii była literatura polemiczna (głównie z zakresu teologii dogmatycznej). Zawdzięczała ona wiele autorom z Francji, np. Bossuetowi⁸⁰, św. Robertowi Bellarmin, następnie François de Salignac de la Mothe Fénelonowi czy Claude’owi François Nannotte’owi i wielu innym⁸¹. Liczba prac polemicznych autorstwa polskich duchownych, a idą one w dziesiątki obszernych dzieł i setki druków mniejszej objętości, dowodzi wartości nurtu polemiczno-refutacyjnego, a jednocześnie omijania przez wiernych (także z warstw odpowiedzialnych za czystość przekazu religijnego) zakazu czytania dzieł nieprawomyślnych. Liczba polemik inspirowanych, w których odniesienia biblijne są powszechnie stoso-

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ S. Bielski, *Historia Starego Testamentu zamykająca Dzieie i Obyczaje Izraelitów z Xiąg Pisma Świętego wyjęte, (według Claude Fleury) przez X. S. Bielskiego Piara...* Warszawa 1817, s. 300–306.

⁸⁰ Można podać wiele przykładów, jednym z bardziej popularnych był *Wykład Wiary katolickiej w tych częściach, w których wszczęte są spory po wydaniu swoim przed stem lat, na różne języki przłożony, a teraz z łacińskiego na polski przetłumaczony przez X. Rafała Skrzynieckiego*, (Kalisz 1781) autorstwa Bossueta. Zob. tamże, s. II. W przedmowie polskiego tłumacza czytamy, że przekład ten nie tylko chwalony był we Francji i przeznaczony dla chrześcijańskiego czytelnika, który dzięki lekturze powróci na łono katolicyzmu.

⁸¹ M. Deszczyńska, *Polskie kontroświecenie*, Warszawa 2011, s. 44–57. Omawiam przeważającą część polskich autorów tego nurtu na str. 140–163. Nannotte był autorem pracy pt. *Dykcyonarz filozoficzny religii, w którym gruntuja się wszystkie wiary św. artykuły lżone od niewiernych i odpowiada się na wszystkie ich zarzuty*, t. 1–4, Wilno 1782. Tłumaczenia dokonał jezuita Tadeusz Brzozowski.

wane – pośrednio mówi sporo o miejscu Biblii w repertuarze czytelnictwa warstw wyższych.

Zaginiona praca księdza misjonarza A. Pohla pt. *Rozprawa czy wolno wszystkim bez braku czytać księgi Pisma Św. w językach krajowych drukowane* (Wilno 1817)⁸² mogła by za pewne powiedzieć więcej na temat poruszony w niniejszym artykule. Pohl w dodatku pt. *O książkach czytaniu*, dołączonym do *Medytacji katechizmowych* pisał bowiem:

[...] katechizmowe książeczki wzgardzone, pobożney, duchowney, religiyney książeczki w ręce nikt nie weźmie, próżne, czcze, światowe, z wielką ciekawością czytając książeczki, duchowne, pobożne, religijne, moralne cale są zaniedbane, wzgardzone. Dlatego też wielu, ledwie początkowy, iaki jest dla dzieci umie katechizm, resztę co się tycze religii, przykazań Bożkich i Kościoła, obowiązków własnego stanu, nic zgola nie wiedzą, a przecież w religii, w jey artykułach o moralności, ludzkich obyczaiach gadaia, rezonuią, ale też razem i bluźnią⁸³.

Zwraca uwagę potoczność języka, nieobecna w pracach teologicznych czy literackich tego autora, co świadczy, że adresatem publikacji był czytelnik spoza warstwy elitarnej. Przykład niniejszy odnosi się już bezpośrednio do czytelnictwa literatury tego typu. Pesymistyczny obraz zarysowany przez księdza Pohla moglibyśmy uznać za prawdziwy, uwzględniając potrzebę ewangelizacji i katechizacji wiernych, wymagającą niekiedy stosowania w warstwie perswazyjnej przerysowań. Z kolei w tłumaczeniu *Dykcyonarz Biblijnego* Calemta ksiądz Krawczyński pisał:

[...] w kraju naszym i narodzie niewiadomość pisma świętego, oraz trudność w nabyciu go z bardzo wielu powodów się okazuje. Oprócz tego, że niższa klasa ludzi u nas czytać nie umie, i bardzo drobną wiadomość, i to zaledwie z Ambon, o piśmie ś.[więtym] posiada, a zbyt wielu nie wiedzą: co to jest pismo ś.[wiete], jakie księgi w sobie Biblia obejmuje, jakie prawdy, przykazania i wyroki Bóg dla człowieka w tych księgach zakreślił? Każdemu równie wiadomo, że bardzo rzadko się dają księgi pisma ś.[witego] na polski język przełożone, że dla znacznych kosztów druku, nabycie ich uboższemu osobom z trudnością przychodzi; że nawet czytanie Biblii, dla zamkniętych w niej mnogich tajemnic, któreby mogły być od wielu osób nieświadomych pisma ś.[witego] opak rozumiane, nie wszystkim jest pozwolone⁸⁴.

⁸² Mimo wielokrotnych poszukiwań, nie udało mi się dotrzeć do egzemplarza tej pracy w zbiorach w Polsce, nie jest też ona przypisana Pohlowi w jego biogramie w *Polskim Słowniku Biograficznym*. Jedynie *Encyklopedia kościelna podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami, przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób, wydana przez X. Michała Nowodworskiego*, t. 2, Warszawa 1873, s. 316n. przypisuje autorstwo Pohlowi, choć już w tomie 20 (Warszawa 1894) tego wydawnictwa, w biogramie Pohla brak o tej rozprawie wzmianki.

⁸³ A. Pohl, *Medytacje dla odprawiających rekolekcje napisane przez...*, Wilno 1819, s. 135.

⁸⁴ T. Krawczyński, dz. cyt., s. XV. Tłumacz pisał, że słownik ten będzie w przystępny sposób tłumaczył prawdy wiary, jego spory nakład sprzedawany był po umiarko-

Pisanie dzieł zastępujących Biblię normowane ponadto było przepisanymi wewnątrz zakonnymi, odnoszącymi się do tworzenia tej lub innej formy wypowiedzi autorskiej (np. kazań etc.). Bez wątplenia, przekazywano to, co dotyczyło głównych prawd wiary, i to, co najgruntowniej znali sami autorzy lub z powodów merytorycznych uważali za odpowiednie. Zestaw najczęściej podejmowanych motywów biblijnych w piśmiennictwie użytkowym różnić się będzie od zestawu motywów wykorzystywanych w literaturze pięknej, poprzez większy nacisk na treści ewangelizacyjne i umoralniające niż na wyszukiwanie analogii historycznych czy podobieństwo sytuacji moralnych.

Wreszcie warta poruszenia jest kwestia wpływu popularyzatorskich praktyk instytucji zagranicznych, oddziałujących na polskiego czytelnika. Wiąże się to z inicjatywą Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego (British and Foreign Bible Society, dalej BFBS), powstałego w Londynie z inicjatywy metodystów i anglikanów w 1804 roku, a szerzącego swe idee w Cesarstwie Rosyjskim już od 1814 roku. „Misjonarze” BFBS rozdawali za darmo różne protestanckie tłumaczenia Pisma Świętego w kilkunastu językach. W 1810 roku nakładem filii berlińskiej tej organizacji ukazała się Biblia gdańska w oficynie drukarza berlińskiego C. Spathera⁸⁵. Towarzystwo pragnęło przeszczepić na polski grunt zwyczaj czytania Pisma w niedzielę przez rodziny, tak popularny w środowisku protestanckim. Miało to ponoć przyczynić się do alfabetyzacji i nauki płynnego czytania, w tym także wśród osób słabo czytających i upowszechnić obyczaj sięgania po lekturę w ogóle. Pogląd taki u nas reprezentował np. filozof Józef Kalasanty Szaniawski, pisząc już w roku 1813, że towarzystwa propagujące Biblię przyczyniają się do oświecenia i szczęścia gminu⁸⁶. W Cesarstwie Rosyjskim wydano (obok tłumaczeń rosyjskich) także dwukrotnie Nowy Testament według tłumaczenia Wujka odpowiednio w 1815 roku, w drukarni Morskiej, i w 1819 roku nakładem oddziału moskiewskiego Towarzystwa Biblijnego, w drukarni Augusta Semena⁸⁷. Wydania te były rozprowadzane w Królestwie

wanej cenie. Na przeszkodzie wcześniejszego wydania tej pracy stało ubóstwo zakonu kapucynów – zob. tamże, s. XVI.

⁸⁵ *Biblia to iest wszystko Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza, według edycji Biblii Gdańskiej w Roku 1632 wydanej, ułożone a teraz dla pożytku Zborów Polskich Protestantckich podług Biblii Królewieckiej w roku 1738 wydanej i na nowo przedrukowane*, Berlin 1810.

⁸⁶ J. K. Szaniawski, *Niektóre myśli do ogólnych rysów planu Stowarzyszenia Prawdziwych Miłośników Ojczyzny z 6 czerwca 1813 r.*, [w:] *Drogi do niepodległości, czy program defensywny? Praca organiczna – programy i motywy*, oprac. T. Kizwalter, J. Skowronek, Warszawa 1988, s. 88.

⁸⁷ *Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Chrystusa...*, Moskwa 1815. Wydanie to zawierało 28 błędów drukarskich. Na początku umieszczona została aprobata abpa

Polskim i na ziemiach zabranych. Towarzystwo dodrukowywało też Nowy Testament bez dawnej aprobaty i powołania się na autorytet przekładu Wujka⁸⁸. Cel BFBS, jakkolwiek religijno-edukacyjny, był w sprzeczności z przepisami Kościoła katolickiego, co wkrótce spowodowało konflikt między władzami Królestwa a hierarchią, której przedstawiciele początkowo weszli w skład Towarzystwa. W Warszawie wydaniu Biblii Wujka patronowali Stanisław Kostka Potocki (minister wyznań i oświecenia) i książę Adam Jerzy Czartoryski, choć znaleźli się w grupie inicjatorów także hierarchowie katoliccy⁸⁹. Filia warszawska BFBS zamierzała drukować oba Testamenty w przekładzie Wujka, uważanym przez naszych członków Towarzystwa za zabytek z czasów świetności języka polskiego. Cel strony polskiej był także i edukacyjny: Pismo Święte miało udoskonalić mowę ojczystą. Władze polskiej filii BFBS nie uzyskały jednak pozwolenia Kościoła katolickiego w Królestwie z uwagi na ignorowanie przez Towarzystwo Biblijne zakazów Stolicy Apostolskiej i rozpowszechnianie przekładów protestanckich. Nie wchodząc w szczegóły (które już kiedyś omówiłam), edycja była przedsięwzięciem kosztochłonnym. Biblia BFBS wyszła spod pras drukarskich ze znaczną liczbą błędów, mimo zapowiedzi o staranności w inseratach prasowych. Przy jej druku wykorzystano struktury państwowe Królestwa Kongresowego (w związku z subskrypcją, składowaniem, reklamą i rozpowszechnianiem). Zawirowania związane z tą edycją Biblii Wujka są znamienne – rozdawano ją w końcu za darmo, ze stratą dla budżetu ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Władze kościelne opowiadały się za zakazem rozpowszechniania, zniszczeniem nakładu lub dodaniem erraty, opracowanej przez biblistów. Wybrano to trzecie rozwiązanie.

mohylewskiego St. Bohusza Siostrzeńcewicz, nie uznawanego oficjalnie przez Stolicę Apostolską.

⁸⁸ Przykładem tego są dwie edycje Nowego Testamentu bez aprobaty, zob. *Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Warszawie nakładem Towarzystwa Biblijnego Warszawskiego, w drukarni N. Glucksberga, Księgarza i typografa Królewskiego Uniwersytetu*, Warszawa 1821. Egzemplarz ten (sygn. BN II 1.513.444) jest opatrzony herbowym *ex librisem* W. O. Biernackiego-Poraja i nosi ślady lektury. Kolejny: *Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Chrystusa, w drukarni N. Glucksberga, księgarza i typografa Królewskiego Uniwersytetu*, (Warszawa 1821), nie ma już adnotacji o Towarzystwie Biblijnym jako nakładcy. Ten z kolei egzemplarz z BN pochodzi ze zbiorów Zgromadzenia Redemptorystów w Tuchowie (sygn. BN II.1401.983).

⁸⁹ M. Deszczyńska, *Czynniki kościelne...*, s. 490. Byli to bp kujawski Franciszek Malczewski, bp krakowski Woronicz, bp chełmski unicki, Ferdynand Ciechanowski. W skład dyrekcji Filii BFBS weszli ks. Andrzej Wołłowicz, kanonik warszawski i administrator diecezji warszawskiej oraz ks. Ksawery Bohusz, tłumacz i członek TPN, podobnie jak prawie wszyscy wyżej wymienieni. Świadczy to za pewne o ich zainteresowaniu problematyką upowszechniania Biblii.

Wzrost liczby przekładów protestanckich na pierwotnym i wtórnym rynku księgarskim na ziemiach polskich i w krajach zaborców wzmógł czujność władz kościelnych, które przypomniały dawne zakazy. Najostrzej zareagował Wojciech Leszczyński Skarszewski, biskup lubelski. Stosunek jego i innych hierarchów został przedstawiony w następujący sposób:

[...] czy byłoby z pożytkiem dla wiary chrześcijańskiej i katolickiej, drukować i wydawać Pismo S. językiem polskim bez żadnych uwag wyiętych z Ojców kościoła aby ie wszyscy czytać mogli? Zastanawiali się biskupi nad tą nowego gatunku Misją i rozważali smutne przeszłych czasów przykłady wielkiego zamieszania i rozterków w Kościele Bożym, które wyniknęły w Niemczech i innych miejscach z czytania pozwołnego [sic! – M.D.] wszystkim bez braku ludziom ojczystym językiem i rozmaitego wykładu Pisma S. podług prywatnego zdania. Chociaż albowiem chleb potrzebny jest do żywienia ciała, słabemu jednak żołądkowi szkodzi. Są miejsca w Biblii, które gdyby literalnie brane były, bardziej zgorszenie niżeli naukę sprawić by mogły. Czytano by historie Lota, przekłętwa [sic! – M. D.] Dawida, Pienia salomonowe, bardziej z ciekawości dla krytyki, niżeli dla ugruntowania się w wierze i moralności⁹⁰.

Inicjatywa BFBS zwiększała dostęp do lektury nieortodoksyjnie podchodzącym do sprawy katolikom, ale i poszerzała dostęp do Biblii dla społeczności polskich ewangelików. Działalnością misyjną objęto ludność żydowską. Misjonarzy anglikańskich (z innej organizacji) przypisano do wyznania luteranckiego przy okazji pozwoleń udzielanych przez władze w Petersburgu, co miało miejsce w 1821 roku⁹¹.

Stolica Apostolska zajęła stanowisko negatywne wobec akcji BFBS. Papież Pius VII skierował *breve* z 29 VI 1816 do arcybiskupa gnieźnieńskiego Ignacego Nałęcz Raczyńskiego i z 3 VIII 1816 do arcybiskupa mohylewskiego Stanisława Bohusza Siestrzeńcewicza⁹², ponawiając zakaz poprzedników – czytania przez katolicki laikat Pisma Świętego bez zgody biskupa. Od tego momentu nie wolno było czytać Biblii i jej fragmentów w języku narodowym bez objaśnień i przypisów teologów katolickich, upoważnionych do tego przez władze kościelne. W kolejnym doku-

⁹⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych, (dalej AGAD), Centralne Władze Wyznaniowe (dalej CWW), sygn. 202 Akta generalne dotyczące się Towarzystwa Biblijnego, Pismo „Do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych od biskupa lubelskiego..”, k. 37.

⁹¹ D. Flisiak, *Anglikańskie misje działające wśród Żydów na ziemiach polskich w latach 1821–1939*, „Tarnowskie Studia Historyczne”, 2014, t. 4, s. 124. Artykuł nie zawiera źródeł archiwalnych, nie wymienia pełnej literatury przedmiotu. Nie wspomina, że pierwsze zetknięcie ludności żydowskiej z anglikanami miało miejsce w związku z działalnością BFBS jeszcze przed rokiem 1821.

⁹² *Breve* papieża Piusa VII z 29 VII 1816, Kopia *breve* zob. AGAD, CWW, sygn. 202, k. 9–10. Zob. *Biblijne towarzystwa*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług...*, Warszawa 1873, t. 2, s. 322.

mencie (z września) Pius VII napominał, że nie należy radzić ani zachęcać wszystkich wiernych bez różnicy do czytania Pisma Świętego: „wyjawszy duchowieństwo, albo też laików, ale takich tylko, którzy od swoich pasterzy dostatecznie będąc wyuczeni, mogą z niej pożytek odnieść”⁹³.

Wspomniana, aczkolwiek nieznana dziś publikacja Pohla o wątpliwościach, czy wolno wszystkim czytać Biblię, i głos Skarszewskiego w tej sprawie nie były jedynymi wypowiedziami, które odniosły się do problemu czytelnictwa Biblii. Działalność BFBS poruszyła nie tylko hierarchię, ale także osoby świeckie już w roku 1817, kiedy gazety zamieściły ogłoszenie o przyszłym druku Biblii. Na przykład Antoni hrabia Halka-Ledóchowski (1755–1835), późniejszy członek Zgromadzenia Misji, autor poradników pedagogicznych i literatury moralistycznej w początkach XIX wieku, pisał: „Tworzą się coraz nowe towarzystwa w zagranicznych państwach – mianowicie w przechwalonym Geniuszu Angielskim, wolnym od uprzedzeń, czyli nie znającym zachowania Nauki Jezusa Chrystusa”. Utyskiwał dalej nad ówczesną oświatą, którą porównywał do „szarańczy niszczącej”. A stać się miała owa oświata „grobem wielu pokoleń, a w miarę rozwolnionych obyczajów, śmiało o tym tuszyć można, i wraz z Dawidem odezwać się »Uczyniłeś nas na podobieństwo pogan«”⁹⁴.

Następca Piusa, Leon XII wydał encyklikę do wszystkich biskupów o potępieniu towarzystw propagujących nielegalne i nieuznawane przez Kościół katolicki przekłady lub edycje Biblii (3 V 1824)⁹⁵, a następnie (24 V tr.) wydał postanowienie zakazujące katolikom posiadania na własność wydań Biblii akatolickich ani nawet katolickich edycji bez objaśnień⁹⁶. Stanowiło to *novum* w odniesieniu do *breve* Benedykta XIV. Jedyną uznawaną przez Kościół katolicki, choć nadal nie posiadającą aprobaty w obrębie terytorialnej jurysdykcji struktur kościelnych była nadal łacińska Wulgata i Biblia ks. Jakuba Wujka. Czy dokumenty papieskie wpłynęły na lekturę świętej księgi? Kwestia ta wymaga dalszych badań.

*

Wreszcie należy podkreślić, że piśmiennictwo funkcjonalnie zastępujące Księgi Nowego i Starego Przymierza stanowiło podstawę zarówno bibliotek parafialnych⁹⁷, jak i dominantę prywatnych księgozbiorów kleru.

⁹³ X.W.K., *Biblija*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług...*, dz. cyt., t. 2, s. 315.

⁹⁴ A. Ledóchowski, *Do Pasterza oschłego w sprawie Bożej przez Autora hrabię Ledóchowskiego*, b. m. 1817.

⁹⁵ *Biblijne towarzystwa*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług...*, t. 2, s. 322. Następca Leona XII, Pius VIII ponowił to potępienie w *breve* z 29 V 1829.

⁹⁶ X. W. K., *Biblija*, [w:] tamże, t. 2, s. 315.

⁹⁷ J. Szady, dz. cyt., Lublin 2008, s. 100. Posłużę się wnikliwym studium autorki jako przykładowym. Podaje ona – jako liczby typowe dla księgozbiorów parafialnych

Nie wiele na ten temat mówią nam pamiętniki, zresztą księży nieczęsto je prowadzili, a zachowane relacje o czytelnictwie duchowieństwa, pochodzące od osób świeckich, odznaczają się lakonicznością⁹⁸. Książki-pośredniczki zaś, w odróżnieniu od pełnych wydań Biblii, podzielały często los zaczytanych, usuwanych z księgozbiorów zniszczonych kalendarzy czy modlitewników. Dotyczyło to także rękopiśmiennych wypisów z tych dzieł. Takiemu procesowi drenażu ulegały też biblioteki szlacheckie, których zróżnicowanie jeśli chodzi o początek XIX wieku było już dość duże. Ich modernizacja polegała często na usuwaniu w pierwszej kolejności tej właśnie literatury jako „niemodnej” – by zrobić miejsce na dzieła o tematyce świeckiej. W wielu księgozbiorach przechowano jednak modlitewniki. Użytkowników tej formy literatury badaczka czytelnictwa Krystyna Bednarska-Ruszajowa plasuje w grupie czytelników prymitywnych (obok czytających tylko gazety i kalendarze)⁹⁹.

Obraz czytelnictwa Pisma Świętego, po uwzględnieniu warunków jego dostępności dla ogółu, która mimo zakazów była na pewno większa niż np. w pierwszej połowie XVIII wieku, komplikują jeszcze inne wskaźniki. Na dostęp do Biblii i pośredniczącej literatury niewątpliwie miała wpływ kasata jezuitów w Polsce u progu dojrzałego oświecenia i następne kasaty innych wspólnot u schyłku XVIII wieku w Austrii i Prusach, u schyłku tej formacji, już w Księstwie i w dobie po kongresie wiedeńskim. Z jednej strony kasaty, poprzez likwidację, scalanie, przywłaszczenia, a także zwykłe kradzieże, zaniedbania, a częstokroć lekceważenie, przetrzebiły liczbę egzemplarzy książek religijnych będących w posiadaniu bibliotek klasztornych, które przy przenosinach i likwidacji części księgozbiorów bezpowrotnie je traciły¹⁰⁰. Z drugiej strony kasaty włączyły dostępne dotychczas tylko dla zakonników lektury w obieg odbiorcy świeckiego. Pytanie, czy do tych książek sięgano, czy były one tylko rekwizytami zdołającymi półki, pozostanie bez odpowiedzi. Drenaż bibliotek kościelnych w celu „unowocześnienia” ich zasobu bezpowrotnie zaprzepaścił także

prepozytury wiślickiej: 40 Biblii, 17 katechizmów, 14 psalterzy, 11 słowników, 11 konkordancji, 10 żywotów świętych.

⁹⁸ K. Bednarska-Ruszajowa, *Biblioteki i książki w pamiętnikach polskich XVIII-XX wieku. Rekonesans źródłowy*, Kraków 2003, s. 75n.

⁹⁹ Tamże, s. 65–67.

¹⁰⁰ H. Rusińska-Giertych, *Drukarnie zakonne Kościoła łacińskiego na ziemiach polskich Rzeczypospolitej od XVII do XIX w. i ich pokasacyjne losy*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle porocessów sekularyzacyjnych w Europie*, red. M. Derwich, t. 1: *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, Wrocław 2014, s. 309–321; Zob. ogólnie: *Kasaty na Śląsku Pruskim i na ziemiach zaboru pruskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, cz. 5, s. 298–348 – tam interesujące artykuły o. Mariana Kaniora, Krzysztofa Kaczmarca i Antoniego Maziarza.

spora liczbę dzieł teologicznych i kaznodziejskich w rękopisach traktujących o Biblii – np. skryptach wykładów, głównego nośnika upowszechniania tekstów biblijnych w środowisku uczących się.

Czytelnicy spoza warstw niższych, niewyrobieni w lekturze, choć składający litery, mogli mieć dostęp do tekstów tego typu u źródeł np. w drukarniach zakonnych, gdzie powstawały, w księgarniach bibliopoli, poprzez prenumeratę lub rozdawnictwo, na jarmarkach i u sprzedawców obwoźnych. Nie zapominajmy jednak, że dla większości odbiorców z tej warstwy znajomość Biblii nie była skutkiem praktyk lekturowych, a głównie działań kaznodziejskich ich duszpasterzy i przekazu oralnego w rodzimym środowisku. W grupie analfabetów jeszcze większą rolę odgrywało żywe słowo i obraz – nauki katechizmowe i obyczaj parareligijny (jaselka, herody, widowiska pasyjne, szopki, drogi krzyżowe). Grupę tę charakteryzowała znajomość Biblii bardzo ograniczona do wybranych motywów, tj. fragmentów Genезis o stworzeniu świata i człowieka, grzechu pierworodnym, dziejach Mojżesza, części Ksiąg Królewskich, dziejów Dawida i Salomona, Jonasza, Ezechiela, Eklezjastesa. Jeśli chodzi zaś o Nowy Testament, preferowano przede wszystkim Ewangelie, z akcentem na motywy o Narodzeniu Pańskim, przypowieści, opisy Męki Pańskiej i Zmartwychwstania. Z Listów Apostolskich zaś w początkach XIX wieku królował Pierwszy List św. Pawła do Koryntian, Listy do Tesaloniczan. Tak więc można przyjąć, że Biblia warstw „nieoświeconych” była obecna w kulturze niższej poprzez udział w praktykach religijnych, słuchanie kazań i nauk, oraz na trzecim miejscu – przez lekturę wydawnictw opartych na Biblii.

Pozostaje zadać pytanie o obecność Biblii oraz inspirowanej nią literatury polemicznej i dewocyjnej w księgozbiorach szlachty i zamieszkałej w miastach warstwy inteligencko-urzędniczej. Z pomocą przyjdą inwentarze i zachowane katalogi bibliotek prywatnych. Przykładowo, rękopisy znajdujące się w Bibliotece Czartoryskich, sporządzone przez różne osoby, obejmujące różne, nie tylko anonimowe księgozbiory – m.in. Józefa Grodzickiego prezesa Rady Powiatu Sieradzkiego (zm. 1812). Spis ten zawiera sporo dzieł religijnych i polemicznych. Bliżej nie znany Adam Czarnik, w roku 1813 był posiadaczem Biblii łacińsko-polskiej w przekładzie Wujka z 1776 roku (k. 9). Inny katalog książek po Ignacym Błęszyńskim, staroście brodnickim (zm. 1813) zawierał również sporo dzieł nabożnych, w tym i refutacje, ale Biblii jako takiej nie wymienia¹⁰¹. Kolejny katalog księgozbioru nieznanego właściciela zawiera Psalmy Dawida w tłum. Franciszka Karpińskiego (poz. 37) oraz tłumaczenie całego Psalterza Dawidowego z „przydatkiem na początku wiadomości

¹⁰¹ BCz, rkps. 3263, „Katalog książek u różnych obywateli Powiatu Sieradzkiego znajdujących się”.

o psalmach” (poz. 38). W dziale „Teologia. Historia kościelna” widnieje *Novum Testamentum*, wydany w Paryżu, w 1534 roku (poz. 195). Skrupulatny podział na dziedziny nauczania, w tym na konkretne działy teologii wraz z umiejętną klasyfikacją dzieł, sugerować może, że katalog sporządził duchowny¹⁰².

Obecność Pisma Świętego w bibliotekach magnackich i szlacheckich jest pewna i stanowi ich główny element wyposażenia kulturowego. Najbardziej powszechne u progu XIX wieku formy upowszechniania czytelnictwa w ogóle, czyli formy audialne jak głośnie czytanie i słuchanie czytającego były obecne w życiu domowym ludzi świeckich i bez wątpienia stanowiły i najpowszechniejszy sposób zaznajomienia się ze świętymi tekstami, choć trudno przesądzić, która z form udostępniania i czytelnictwa przeważała w którejś z warstw społecznych. Wszak był to wiek „rozu- mu i gustu”, w którym nie afiszowano się zbyt pobożnością. Analiza tzw. „zeszytów czytań” i „wypisów z lektury”, znajdujących się w wielu archiwach państwowych¹⁰³ i kościelnych w Polsce, wskazuje, że niemal powszechnie robiono odpisy z cytatów biblijnych (Eklezjastes, Księga Kocheleta, Psalm, Ewangelie – a z tych ostatnich, głównie z przypowieści, Kazania na górze, ośmiu błogosławieństw) jednak nie kopiowano większych fragmentów. Wypisy sporządzano również z książek polemicznych i religijnych. Temat wymaga pogłębionych studiów.

Wydania Starego i Nowego Testamentu odnajdujemy w wielu księgozbiorach ludzi świeckich z warstw wyższych: źródła milczą jednak, czy wszyscy nobliwi posiadacze byli pilnymi czytelnikami. Można to bez wątpienia powiedzieć o niektórych np. o senatorze Królestwa Polskiego, hrabim Janie Feliksie Tarnowskim i jego rodzinie. O zainteresowaniach literaturą inspirowaną Biblią, o samych gatunkach literackich w księgach Starego i Nowego Testamentu mówią też prace literackie Tarnowskiego oraz jego wypisy z lektur¹⁰⁴. Zamieszczona w „Rocznikach” WTPN rozprawa jego autorstwa pt. *Jaki wpływ mieć mogły mniemania i literatura ludów Wschodnich na ludy zachodnie, szczególnie względem Poezji* wskazuje na dogłębne wręcz studiowanie tej problematyki, próby ukazania literatury hebrajskiej w sposób porównawczy, w odniesieniu do kul-

¹⁰² Tamże, rkps, 3300, „Katalog nieustalonej biblioteki prywatnej” oraz „Jeografia Xięstwa Śląskiego, części prowincji pruskiej Śląska”, z początku XIX w”.

¹⁰³ Biblioteka Ossolineum, sygn. 9895/I. z. [eszyt] 5, Zbiór wierszy, mów i wiadomości historycznych o rzeczach polskich od r. 1792 do 1820 po części w egzemplarzach drukowanych mało upowszechnionych a po części w odpisach z autografów więcej niedrukowanych, k. 1–9, Niektóre Psalm, Dawidowe przekładu Adama Wawrzyńca Rzewuskiego i „Bogurodzica”.

¹⁰⁴ M. Deszczyńska, *Arystokrata i lektury epoki przełomu, czyli o Janie Feliksie Amorsie Tarnowskim jako czytelniku*, „Teka Komisji Historycznej TN KUL”, 4(19), 2022, s. 115.

tury perskiej, indyjskiej i greckiej¹⁰⁵. Tarnowski i jego małżonka Waleria ze Stroynowskich byli kolekcjonerami wielu wydań obu testamentów, w tym rzadkich i pięknie zdobionych, które gromadzili w bibliotece pałacu w Dzikowie¹⁰⁶.

*

Podsumowując, wiedzę o lekturze Biblii i jej części uzyskujemy za pośrednictwem różnorodnej literatury religijnej, pobożnościowej, podręczników, polemik, tekstów o samej Biblii lub tekstów zastępujących Pismo Święte, zawierającej tzw. historie biblijne i peryfrazy, inspirowane jego treścią lub ją objaśniające, katechizmów, oraz pamiętników, epistolografii i innych świadectw lektury, jak wypisy i zeszyty czytań. Wiele też wnoszą uwagi zawarte we wstępach i przedmowach. Literatura ta wpływała w znacząco wysokim stopniu na poznanie i lekturę samej Biblii, erudycję i postawę religijną odbiorców, także tych niepiśmiennych. Analiza tych źródeł daje możliwość odtworzenia uwarunkowań obrazu czytelnictwa. Można z pewnością stwierdzić, że obecność pełnego tekstu Biblii w formach odbioru – czy to czytelnicznych, czy to audialnej, nie stanowiła warunku *sine qua non* funkcjonowania w świadomości odbiorców nawiązań biblijnych, jako wyjątki, odniesienia, omówienia czy formy paraliturgiczne. To zjawisko było obecne i w grupie ludzi czytających i słuchaczy, czy widzów. Można przypuścić, że brak szerokiego dostępu do kanonicznych wydań w języku łacińskim i polskim w końcu XVIII wieku i w pierwszych dekadach XIX wieku nie wpływał w warunkach polskich negatywnie na znajomość głównych wątków Biblii i nie blokował zagłębiania się w biblijne *universum*, choćby było to jedynie poznanie ograniczone do wybranych motywów.

Bibliografia

Archiwum o.o. Paulinów na Jasnej Górze [AJG], sygn. III-33 „Spis Książek i Materii do Kazań i wszelkiej innej ruchomości, które należą do X. Wincentego Parczyńskiego Paulina, spisano w miesiącu wrześniu 1835”; Litera „E”.

¹⁰⁵ J. F. Tarnowski, *Jaki wpływ mieć mogły mniemania i literatura ludów Wschodnich na ludy zachodnie, szczególnie względem Poezji*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, t. 13, 1820, s. 264–466.

¹⁰⁶ Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Tarnowskich z Dzikowa, sygn. 284, „Alfabetyczny spis biblioteki dzikowskiej A-N”, k. 56–61 zawierają opisy wydań katolickich i protestanckich Biblii w języku łacińskim i polskim; tamże, sygn. 286 „Katalog książek biblioteki dzikowskiej w językach obcych”, k. 15 zawiera opisy Biblii w językach obcych (m in. po francusku, niemiecku, włosku).

- Archiwum Główne Akt Dawnych, [AGAD], Centralne Władze Wyznaniowe [CWW], sygn. 202, Akta generalne dotyczące się Towarzystwa Biblijnego.
- Archiwum Narodowe w Krakowie, [ANK], Archiwum Tarnowskich z Dzikowa, sygn. 284, „Alfabetyczny spis biblioteki dzikowskiej A-N”, k. 56–61; tamże, sygn. 286, „Katalog książek biblioteki dzikowskiej w językach obcych”.
- Bartoszewski K., *Biblia w literaturze*, [w:] *Encyklopedia Katolicka KUL*, T. 2, Lublin 1976, kol. 442.
- Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps. 3300, „Katalog nieustalonej biblioteki prywatnej oraz „Jeografia Xięstwa Śląskiego, części prowincyi pruskiej Śląska”; tamże, rkps. 3263, „Katalog książek u różnych obywateli Powiatu Sieradzkiego znajdujących się”.
- Biblioteka Ossolineum, sygn. 9895/I. z.[eszyt] 5, Zbiór wierszy, mów i wiadomości historycznych o rzeczach polskich od r. 1792 do 1820 po części w egzemplarzach drukowanych mało upowszechnionych a po części w odpisach z autografów więcej niedrukowanych, k. 1–9, Niektóre Psalmy Dawidowe przekładu Adama Wawrzyńca Rzewuskiego i Pieśń Bogurodzicy.
- Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie/Stare Druki, sygn. 542.
- Bednarska-Ruszałowa K., *Biblioteki i książki w pamiętnikach polskich XVIII-XX wieku. Rekonesans źródłowy*, Kraków 2003.
- Biblia to iest Księgi Starego y Nowego Testamentu według Łacińskiego przekładu na polski przełożone przez X. Jakóba Wuyka z Wągrowca, Theologa Societatis Iesu, nakładem Towarzystwa Biblijnego*, Warszawa 1821.
- Biblia to iest wszystko Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza, według edycji Biblii Gdańskiej w Roku 1632 wydanej, ułożone a teraz dla pożytku Zborów Polskich Protestantckich podług Biblii Królewieckiej w roku 1738 wydanej i na nowo przedrukowane*, Berlin 1810.
- Bielski S., *Historia Kościoła Powszechnego z dzieła francuskiego zebrana i do czasów naszych doprowadzona, przez X. S. Bielskiego Piłara*, Warszawa 1812.
- Tenże, *Historya Starego Testamentu zamykająca Dzieie i Obyczaje Izraelitów z Xiąg Pisma Świętego wyięte, (według Claude Fleury) przez X. S. Bielskiego Piłara...*, Warszawa 1817.
- Tenże, *Obyczaje dawnych chrześcian z francuzkiego na Polski ięzyk przełożone przez X. Szymona Bielskiego Piłara*, wyd. II, Warszawa 1811.
- Bossuet J.B., *Wykład nauki Katolickiego Kościoła względem tych wiary artykułów, o które dyssydenci, osobliwie kalwini się spierają po francusku przez Jak[uba] Benigna Bossueta, biskupa meldeńskiego napisany, na polskie przełożony przez X. Michała Korczyńskiego, s. Teologii Dok[tor]a, Dziek[ana] kated[edry] przem[yskiej], szkół narodowych nadzorcę, Z dodaniem niektórych szczegółów tyjących się życia i zdań wielkiego owego męża*, Lwów 1827.
- Tenże, *Wykład Wiary katolickiej w tych częściach, w których wszczęte są spory po wydaniu swoim przed stem lat, na różne ięzyki przłożony, a teraz z łacińskiego na polski przetłumaczony przez X. Rafała Skrzyneckiego*, Kalisz 1781.
- Brzozowska-Krajka A., *Miedzy magią a religią. O modlitewkach ludowych*, [w:] *Folklor – sacrum – religia*, red. J. Bartmiński, M. Jasińska-Wojtkowska, Lublin 1995.
- Bukowski K., *Biblia a literatura polska. Antologia*, wyd. III popr. i uzup., Poznań 2003.
- Burdziej B., *Super flumina Babylonis. Psalm 136 (137) w literaturze polskiej XIX-XX wieku*, Toruń 1999.
- Calmet A., *Commentaire littéral sur tous les livres de L'Ancien et du Nouveau Testament*, Paris 1724–1726.

- Chachulski T., *Biblia a język poezji religijnej XVIII wieku*, [w:] *Wiek XVIII – między tradycją a oświeceniową współczesnością. Hermeneutyka wartości religijnych*, red. B. Kuczera-Chachulska, T. Chachulski, współpr. J. Snopek, Warszawa 2017.
- Czarnecki E., *Zasady edukacji i instrukcji podług Niemeyera przez Edwarda Czarneckiego S. P., członka Towarzystwa Królewsko-Warszawskiego Przyjaciół Nauk; Professora Literatury w Seminarium Professorów i Szkołach Warszawskich Xięży Piarów*, t. 1, Warszawa 1808.
- Deszczyńska M., *Arystokrata i lektury epoki przełomu, czyli o Janie Feliksie Amorze Tarnowskim jako czytelniku*, „Teki Komisji Historycznej TN KUL”, 4(19), 2022.
- Taż, Bohdan Jański, [w:] *Słownik polskiego katolicyzmu społecznego*, T. VII, red. R. Łatka, [w druku], Warszawa 2024.
- Taż, *Czynniki kościelne a początki działalności Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego w Królestwie Polskim*, „Przegląd Historyczny”, t. 98, 2007, z. 4.
- Taż, *Na tropie polskiej encyklopedii, czyli o wzorcu publikacji ogólnoinformacyjnych w I poł. XIX w.*, „Wiek Oświecenia”, nr 37.
- Taż, *Polskie kontroświecenie*, Warszawa 2011.
- Dowgird A., *Wykład Ewangelii i Listów Apostolskich przypadających w dni niedzielne i uroczyste całego roku przez X. Anioła Dowgirda Kapelana B. Głównego Seminarium Duchownego, doktora ś. Teologii, profesora logiki i filozofii moralnej w Akademii Duchownej rzymsko-katolickiej wileńskiej, kanonika katedralnego wileńskiego, członka Królewsko-Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, t. 1–4, wyd. II, Wilno 1836.
- Encyklopedia kościelna podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznemi jej dopełnieniami, przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, wydana przez X. Michała Nowodworskiego, t. 2, Warszawa 1873.
- Fallek W., *Szkice i studia o wpływie Biblii na literaturę polską*, Warszawa 1929–1930.
- Fleury C., *Historja Nowego Testamentu zamykająca życie i nauki Jezusa Chrystusa i obyczaje dawnych chrześcijan na klasę 3-cią i 4-tą*, (według Claude’a Fleury), Warszawa 1811.
- Tenże, *Historja Starego Testamentu zamykająca dzieje i obyczaje Izraelitów*, z xiąg Pisma Świętego wyjęte, na klasę 1-szą i 2-gą (według Klaudiusza Fleury), Warszawa 1812.
- Tenże, *Nowy Testament. Ewangelia, Dzieje i Pisma Apostolskie w swoich wyjątkach, treści i wykładzie. Ze stosunkiem Starego do Nowego Testamentu. Do Pacierza dla każdego wieku i stanu Chrześcijan przez Filipa Neriusza Golańskiego*, Wilno 1809.
- Flisiak D., *Anglikańskie misje działające wśród Żydów na ziemiach polskich w latach 1821–1939*, „Tarnowskie Studia Historyczne”, 2014, t. 4.
- Fontaine N., *Historia Starego y Nowego Testamentu z wykładem Ojców Świętych zebranym, dla pożytku dusz krwią chrystusową odkupionych y na naprawę obyczajów wszelkiej kondycyey ludzi na wygnaniu w Królewcu przez Jaśnie oświeconego xiążęcia Jego mości Andrzeia Chryzostoma Zatuskiego biskupa warmińskiego przetłumaczona w zaczynającym się 1709. do druku podana*, Warszawa 1789.
- Goliński Z., *O badaniu czytelnictwa w dobie stanisławowskiej*, [w:] *Problemy kultury literackiej polskiego Oświecenia. Studia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1978.
- Gryglewicz F., *Studium Pisma św. w lubelskim seminarium duchownym*, „Roczniki Teologiczno Kanoniczne”, 1955, z. 2.
- Grzybek A., Czerwień H., Panasiuk B., *Polska bibliografia biblijna*, Warszawa 1968.

- Hornowska M., *Nauczanie religii w niemieckiej literaturze pedagogicznej*, cz. 1., z. 1., nadb. z „Reformy szkolnej”, Kraków 1911.
- Jasińska-Wojtkowska M., *Biblia w literaturze polskiej – romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska*, red. E. Jakiel, J. Mosakowski, Gdańsk 2013.
- Karpiński F. [tłum.], *Psalterz Dawida na nowo przetłumaczony z obszerną przedmową, której dla objaśnienia wiadomość krótka dana iest: o psalmach, o początkach narodu żydowskiego, ich królach, arcykapłanach, ofiarach, śpiewakach kościelnych, o kościele, sądach, prawach rolniczych*, Warszawa 1786.
- Tenże [tłum.], *Psalterz Dawida Nowo Przetłumaczony, przez Franciszka Karpińskiego*, t. 1–2, Połock 1807.
- Tenże, *Dziela Franciszka Karpińskiego wierszem i prozą*, T. 2, Wrocław 1826.
- Kasaty na Śląsku Pruskim i na ziemiach zaboru pruskiego, red. M. Derwich, Wrocław 2014, cz. 5.
- Katechizm Historyczny krótko zawierający w sobie Pismo Święte i naukę chrześcijańską przez Xiędza Fleury, Opata du Loc Dieu, W Wilnie nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, Imperatorskiego Uniwer[sytetu] Wil[eńskiego] Typog[rafa], Wilno 1819.
- Katechizm to iest nauka chrześcijańska czyli źródło ubłogosławienia każdego w tym i w przyszłym wiecznie trwałym żywocie, przez JMC Pana Kratzera, Profesora Szkoły Cantus Gregoriani przy Kościele Głównym Katedralnym Krakowskim oraz Kapeli Maystra Choru tłumaczony i na pożytek powszechny za dozwoleń zwierzchności do druku Roku Zbawienia naszego 1803, Kraków 1803, t. 1–2.
- Korolko M., *Leksykon kultury religijnej w Polsce*, Warszawa 1999.
- Kossowska M., *Biblia w języku polskim*, t. 2, Poznań 1969.
- Krawczyński T., *Przedmowa polskiego tłumacza, w której przywodzi potrzebę przełożenie tego Dykcyonarza na język polski*, [w:] A. Calmet, *Dykcyonarz Biblijny z ksiąg Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu, zebrany z francuskiego na włoski przez księdza Prospera Aquilla, Zgromadzenia Montis Virginis zwanego, królewskiego profesora Akademii Neapolitańskiej z włoskiego zaś na polski język przetłumaczył Ksiądz Tadeusz, zgromadzeni o.o. Kapucynów prowincyał*, Kraków 1844.
- Krótki wykład psalmów dawidowych tłumaczonych porządkiem iakim po sobie następują, z jch właściwem i literalnem znaczeniem; tudzież z treścią każdego psalmu, z francuskiego na włoski, a z włoskiego na polski przetłumaczonych przez..., Warszawa 1806.
- Kudasiewicz J., *Pismo Św. w teologii i duszpasterstwie. Rys historyczno-metodologiczny*, [w:] *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991.
- Kumor B., Obertyński Z., *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2 (1764–1945), cz. 1 (1764–1918), oprac. J. Ataman, Poznań 1979.
- Kwiatkowski W., *Początki wydziału teologicznego Uniwersytetu w Warszawie (1816–1826)*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” R. 36, 1952, nr 10.
- Lankiewicz A., *Religia w uporze albo rozmowy dwóch filozofów, Rzetelnickiego i Omylnickiego o rzeczach w sprawie Religii pod światło rozumu podpadających, a od modnej Świato-Mędrców Filozofii pod wątpliwość wziętych*, Poznań 1776.
- Ledóchowski A., *Do Pasterza oschłego w sprawie Bożej przez Autora hrabię Ledóchowskiego*, b. m. 1817.
- Maciejewski M., *Biblie romantyków*, [w:] *Religijny wymiar literatury polskiego romantyzmu*, [w:] *Religijne tradycje literatury polskiej*, t. VII, red. D. Zamaćńska, M. Maciejewski, Lublin 1995.
- Maciejewski M., *Biblie romantyków. Staropolska tradycja literacka*, [w:] *Religijny wymiar literatury polskiego romantyzmu*, dz. cyt.

- Marszalska J.M., Graczyk W., *Zespoły proveniencyjne inkunabułów i starych druków Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Właściciele – użytkownicy – bibliofile*, Warszawa 2017.
- Materiały do dziejów diecezji płockiej. Dekanat płocki*, [w:] *Z archiwów diecezjalnych płockich XIX wieku*, z. 1, oprac. M.M. Grzybowski, Płock 1987.
- Motywy religijne w twórczości pisarzy polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, [w:] *Religijne tradycje literatury polskiej*, t. VI, red. S. Sawicki, Lublin 1995.
- Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sceynyi pełna, na różne tytuły iak na Classes podzielona, Mądrym dla memorayalu, Idiotom dla Nauki, Politykom dla Praktyki, Melancholikom dla rozrywki erygowana*. Zob. <https://literat.ug.edu.pl/ateny/index.htm>, [dostęp: 12.07.2018].
- Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Warszawie nakładem Towarzystwa Biblijnego Warszawskiego, w drukarni N. Glucksberga, Księgarza i typografa Królewskiego Uniwersytetu*, Warszawa 1821.
- Nowy Testament Pana Naszego Jezusa Chrystusa*, Moskwa 1815.
- Olszewski D., *Świadomość wspólnoty religijnej i jej społeczne uwarunkowania w Kościele polskim XIX w.*, [w:] „*Studia Theologica Varsaviensia*”, T. 12, 1974, z. 1.
- Ostrowski T., *Dzieje i prawa Kościoła polskiego*, Warszawa 1780.
- Pietkiewicz R., *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1, *Od początku do 1638 roku*, Poznań 2016.
- Platajs M., *Towarzystwo Biblijne w Polsce 1816–2016*, „*Studia i Dokumenty Ekumeniczne*”, R. 32, 2016, nr 2 (79).
- Pohl A., *Katechizm dogmatyczny o religii w powszechności i różnych jej prawidłach*, cz. 1–2, Wilno 1819–20.
- Tenże, *Medytacje dla odprawiających rekolekcje napisane przez...*, Wilno 1819.
- Popiel B., *Myśli o skutecznym sposobie nauczania w szkołach publicznych Religii Chrześcijańskiej podane na widok publiczny ku użyciu uczących przez X.B.P.K.K...*, Warszawa 1832.
- Przemowa pewnego kapłana do niniejszego wydania*, [w:] *Katechizm Rzymski z wyroku S-go Soboru Trydenckiego ułożony*, Warszawa 1827.
- Ptaszyk M., *Okoliczności wydania „Biblii” Wujka w 1821 roku*, „*Pamiętnik Literacki*”, R. 87, 1996, z. 3.
- Radliński J., *Oktawa Bożego Ciała na cały Rok rozporządzona albo Sposób Nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, tak przez Oktawę Bożego Ciała, iak i przez cały Rok podany przez...księdza Jakuba Radlińskiego [...] na koniec przydaia się Psalmy i insze duchowe zabawy, trzeci raz przedrukowane*, Kraków 1806.
- Rechowicz M., *Nauczanie w seminariach duchownych do r. 1814*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. I: *Okres do roku 1814*, red. M. Rechowicz, Lublin 1976.
- Tenże, *Studia Alumnów w Galicyjskim Seminarium Generalnym 1790–1819*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*”, 1955, z. 2.
- Rusińska-Giertych H., *Drukarnie zakonne Kościoła łacińskiego na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej od XVII do XIX w. i ich pokasacyjne losy*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. M. Derwich, t. 1: *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, Wrocław 2014.
- Skarszewski A. L., *Ordinatio Seminarii Dioecesani Lublinensis*, 1792, k. 6, rękopis cyt. za F. Gryglewicz, dz. cyt.

- Smereka W., *Bibliistyka polska*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, Lublin 1975.
- Stach P., *Sobór Trydencki a czytanie Pisma w języku ludowym*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 1948, nr 1.
- Szady J., *Księgozbiory parafialne w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku*, Lublin 2008.
- Szaniawski J.K., *Niektóre myśli do ogólnych rysów planu Stowarzyszenia Prawdziwych Miłośników Ojczyzny z 6 czerwca 1813 r.*, [w:] *Drogi do niepodległości, czy program defensywny? Praca organiczna – programy i motywy*, oprac. T. Kizwalter, J. Skowronek, Warszawa 1988.
- Szczurowski R., *Biblia w oświeceniowych korektach religijności w Polsce XVIII wieku*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, R. 64, 2011, nr 2.
- Świętochowski R., *Szkolnictwo teologiczne dominikanów*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 2: *Teologia neoscholastyczna i jej rozwój w akademiach i szkołach zakonnych*, Lublin 1975.
- Tarnowski J. F., *Jaki wpływ mieć mogły mniemania i literatura ludów Wschodnich na ludy zachodnie, szczególnie względem Poezji*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, t. 13, 1820.
- Wichowa M., *Ksiądz Benedykt Chmielowski jako uczony barokowy*, „Napis. Tom poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej”, Seria V, 1999.
- Witecki S., *Przekaz kulturowy w parafiach katolickich na obszarze Rzeczypospolitej Obojga Narodów czasów stanisławowskich*, Kraków 2018.
- Wojdacki W., *Polska myśl homiletyczna pod zaborem rosyjskim w latach 1818–1918*, Leszno k. Błonia 1998.
- Wolson T., *Farmazon demaszkowany albo prawdziwy sekret Farmazonii ze wszystkimi częściami i okolicznościami swemi wyjawiony*, b. m. w. 1784.
- Woronicz J.P., *Assarmot, syn Jekatana, praprawnuk Sema, praszczur Noego, narodów sarmackich patriarcha, przyszlým pokoleniom w duchu wieszczym błogosławi*, [w:] *Pieśnioksiąg, Pisma wybrane*, wstęp, wybór i komentarz Małgorzata Nesteruk i Zofia Rejman, Chotomów 1993.
- Wójcicki J., „Psalterz Dawida” i „Pieśni nabożne” Franciszka Karpińskiego – powrót do źródeł, „Polonistyka”, 1991, nr 4.
- Zimoń D., *Uczestnictwo wiernych we mszy świętej na ziemiach polskich w XIX wieku w świetle modlitewników i podręczników liturgicznych*, Katowice 2008.
- Zowczak M., *Biblia ludowa. Interpretacje wątków biblijnych w kulturze ludowej*, wyd. II, Toruń 2013.
- Żbikowski P., *Inspiracje religijne w poezji porozbiorowej*, [w:] *Motywy religijne w twórczości pisarzy polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Lublin 1995.